

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszej 75 cent., drudzy 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Ogłoszenie.

Począwszy od roku szkolnego 1888/9 będzie używany we wszystkich szkołach ludowych Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim jedynie i wyłącznie mały i wielki Katechizm Deharba, w opracowaniu, dokonaniem przez ks. Maryana Morawskiego T. J., aprobowany przez Najprzewielebniejszy Ordynaryat Metropolitalny obrz. rzym. kat. we Lwowie, przez Najprzewielebniejsze Ordynaryaty biskupie rzym. kat. w Krakowie, Przemyślu i Tarnowie, który wyjdzie wkrótce w c. k. Nakładzie ksiąg szkolnych dla szkół ludowych Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. Cena 1 egzemplarza małego Katechizmu będzie wynosiła 6 centów, a cena 1 egzemplarza dużego Katechizmu 25 centów w. a.

Dnia 28 czerwca 1888 roku wydany i rozszkany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXXIV zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

- Nr. 101. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu i handlu z dnia 8 czerwca 1888 r. o uzupełnieniu zmienionego regulaminu o znajomości marynarskich, co do wolnych od oceny towarów, jakoteż dotyczące się dodatku do rozporządzenia o wyładowaniu i naładowaniu w portach martwych.
Nr. 102. Ustawę z dnia 13 czerwca 1888 r. o zmianie niektórych postanowień ustawy z dnia 13 marca 1883 r. (Dz. u. p. nr. 31) co do wsparć ze środków państwowych dla Tyrolu, a to z powodu powodzi w r. 1882.
Nr. 103. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 21 czerwca 1888 r. o utworzeniu sądu obwodowego w Jasle w Galicyi.
Nr. 104. Ogłoszenie Ministerstwa handlu i skarbu z dnia 25 czerwca 1888 r. o zawarciu układu pomiędzy c. k. administracją

państwa a towarzystwem żeglugi parowej austriacko-węgierskiego Lloyd'a co do utrzymania ruchu na liniach morskich.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 sierpnia.

Wczorajszy telegram doniósł z Londynu, że Izba gmin parlamentu angielskiego załatwiła w trzecim czytaniu projekt ustawy tworzącej komisję dla śledztwa w sprawie Parnella. Urzędowa nazwa tej komisji, jakoby mającej badać słusność lub niesłusność zarzutów przeciw Parnellowi, najbardziej irytuje Irlandczyków. Komisya bowiem, która ma reprezentować trybunał z trzech sędziów złożony, otrzymała tak szeroki zakres działania, że w istocie będzie trybunałem do zbadania działalności całej ligi narodowej. Stronnictwo irlandzkie o to właśnie staczało najuporczywszą walkę, ażeby śledztwo ograniczyło się do sprawy obwinień przeciw Parnellowi, albo też, ażeby w przeciwnym wypadku sam rząd wystąpił i z mocy własnej powagi oddał rozpatrzenie spraw ligi zwyczajnym trybunałom. Gabinet jednak pragnął mieć upoważnienie parlamentu z jednej strony, a z drugiej nie chciał komisji tej przyznać atrybucyj komisji parlamentarnych, ponieważ zakresłał sam ramy, w jakich trybunał ma przedsiębrać prace śledcze. To punkt najsłabszy, na który uderza opozycja, twierdząc, że komisya nie jest ani parlamentarna, ani też nie jest trybunałem, ponieważ ministerstwo dyktuje sędziom tej komisji z góry, jak

mają postępować, jakie sprawy wciągać i które osoby wzywać na świadków. Nie koniec na tem, na ostatnim bowiem posiedzeniu przed przyjęciem ostatecznym całego projektu, pozwoliła Izba na wcielenie jeszcze kilku dodatkowych paragrafów. Zawierają one postanowienia zwiększające jeszcze atrybucye tej komisji, czyniące ją niemal tak arbitralną, jak władze wykonawcze w swoim zakresie. Komisji bowiem wolno wydawać rozkaz aresztowania tych osób, któreby wzywane na świadectwo, nie stawiały się na wezwanie komisji.

Donosi dalej ta sama depesza, na wstępie wspomniona, że stronnictwo irlandzkie w parlamencie, po rozprawie w trzecim czytaniu, opuściło gremialnie salę posiedzeń przed głosowaniem. Zachowanie się to nie nie pomoże Irlandczykom, ale jest dowodem ich uczuć i nastąpiło prawdopodobnie dla zmanifestowania opozycji i dla wrażenia, jakie sprawia każdy taki krok w Irlandyi. W kroku tym mają posłowie irlandzcy broń przeciw tym niezdecydowanym, którzy utrzymują, że w parlamencie angielskim mogą być bronione sprawiedliwe żądania irlandzkie. Kroku tego niejednokrotnie już używali, lecz tylko po to, ażeby wyborcom własnym udowodnić, że obrona praw irlandzkich spotyka się w parlamencie angielskim z niesprawiedliwością. Tym razem stronnictwo Gladstona przyznaje Irlandczykom słusność, ponieważ brali udział w dyskusji, wnosili poprawki, niektóre nawet bezwarunkowo usprawiedliwione, wobec czego twierdzą gladstoniści, że gabinet zachował się w ciągu całej rozprawy stronnictwo, i że mimo wypierania się,

odgrywała namiętność polityczna wielką rolę.

Proces, który ma się rozpocząć bezzwłocznie, skoro tylko uchwalona ustawa zyska sankcyę królewską, potrwa prawdopodobnie bardzo długo. Przewiduje to sam gabinet, gdyż oświadcza, że w razie wymierania członków komisji, czyli trybunału, rząd przedstawiać będzie innych parlamentowi do zatwierdzenia. Wygląda to więc tak, jakby się zanosilo na śledztwo lat kilkunastu, a przynajmniej kilku. Widocznie zatem trudności dojścia prawdy muszą być wielkie, a Irlandczycy prawdopodobnie trudności tych nie zmniejszą, jeżeli nie pomogą. W przewidywaniu tem brak wszakże jednej rzeczy, to jest pytania, które zadaje stronnictwo liberalne: z kąd gabinet ma pewność, że utrzyma się jeszcze kilka lat u steru? Wszakże zająć mogą wypadki, które albo zachwieją dzisiejszem ministerstwem torysowskiem, albo też zmuszą je do innej polityki względem Irlandyi. Zdaje się, że w przypomnieniu tem jest dużo słusności, bo i dzisiejsze liberalne stronnictwo inną zupełnie kierowało się polityką względem Irlandyi jeszcze przed trzema laty.

Sprawy krajowe.

Posiedzenie komisji prawniczej w Wydziale krajowym.

(x) W dalszym ciągu obrad, po przemówieniu prof. dr. Madeyskiego, zabrał głos prezydent Jasiński i oświadczył, że zgadza się zupełnie z główną myślą przemów-

90)

V E T O!

POWIEŚĆ

Adama Krechowickiego.

Część druga.

XI.

(Ciąg dalszy.)

Patnik ramiona do góry podniósł.

— Mości kanclerzu! — zawołał. — Wracajcie co rychlej do Króla i wielką, wielką siłę gromadźcie, bo nieszczerście stanie się ogromne. Krzywdy tu się dzieją i dzieją; z winy niektórych panów. a bardziej jeszcze podstarościch pańskich, nienawistw wzrosła wielka; chłopstwo do wolności nawykłe, znów ujarzmione, czeka jeno hasła, aby się rzucić... za winy niewiele, strumienie krwi płynąć będą, morze krwi się rozleje... Ratujcie, panie, ratujcie!...

Głos łamał się w piersi patnika. Mówił niemal szeptem, ale każdy wyraz wnikał jakimś przerażeniem dziwnym w Ossolińskiego duszę... Rozwaga nie dozwoliła mu przykładać wielkiej wagi do słów nieznanego człowieka, który na polu szalonym się zdawał.

— Zkądże ty takie haniebne wieści niesiesz? — ozwał się znowu. — Ja dzisiaj miałem zapewnienia od całej niemal starszyzny kozackiej...

— Zapewnieniom nie wiercie! — przerwał patnik. — Zapewnieniom nie

wierzcie! Przebiegłem ja całą Ukrainę wszerz i wzdłuż i lepiej ją znam jak Barabasz lub Nestereńko, którzy są wierni...

— A któż cię tu posłał? — spytał jeszcze Ossoliński z coraz większym zajęciem patrząc na dziwną postać pielgrzyma — kto ci kazał badać owe sprawy?...

— Kto mię posłał? kto mi kazał? — powtórzył patnik. — Kazał mi Bóg, a posłało sumienie.

Zatrzymał się moment, a potem nagle, jakby namyśliwszy się, przystępując blisko do Ossolińskiego, rzekł:

— Moje słowa, jak widzę, nie będą miały dopóty wagi, dopóki nie będziecie wiedzieli kto je mówi. Otóż wam powiem, mości kanclerzu: Pochodzę z Litwy, z Birż, szlachcicem jestem... Wodźbun moje nazwisko. W młodości stałem się zbrodniarzem; słuchałem podszepstw zdradzieckich i sam zostałem zdradcą... a odtąd dusza moja spokoju nie ma... Jako szatan zdrady opętał mię niegdyś, i ścigał mię aż do tego momentu, gdy mój ujrzał rodzica własnego, idącego przeciw mnie i Szwedom, których wiodłem, aż do tego momentu, gdy mój ujrzał strumienie krwi, które lały się przezemnie... tak i ja teraz ścigam zdradę wszędy, gdzie ją dojrze, a żywot mój cały ofiarowałem na to odpokutowanie... Na Boga, na zbawienie moje przysięgam, jako prawdę mówię!... Jako burzany na stepach, jako kłosa na bujnej ziemi tutejszej, taka moc niezliczonych buntowników powstanie z nagle, przeciw panom i szlachcie... Skorom usłyszał, jako ma być wojna z Turcyą za pomocą kozaków, poszedłem tu i snu-

ję się jak cień, nocą i dniem, za każdym chodzę i myśli jego zgaduję... A widzę jako na dziesięciu jednego wiernego nie masz...

Zbladły z przerażenia słuchał kanclerz tej mowy, zwracając się czasem ku Kazanowskiemu z niemem zapytaniem. Kazanowski równie pomieszany nie wiedział co czyni ma, a na owe zapytanie nieme kanclerza, powtarzał jeno:

— O. Polikarp go polecał...

— Zda mi się nie spełna rozumu jest... — szepnął Ossoliński do czerkaskiego starosty, odprowadzając go nieco na stronę, gdy Wodźbun jakby zmordowany mówić przestał. — Można-li mu zaufać?...

— Nie znam go — odparł Kazanowski — wiem jeno, że od dawna tu się snuje, całą Ukrainę zna i obyczaje tutejsze. Lud go uważa za świętego uważając... To go też jedno tu broni, a wszakże raz go już zamordować chciano w jakiejś zamieszce, w której on po stronie pana przeciw zbuntowanemu chłopstwu stanął... Człek jest dziwny... Teraz błaga, aby go rejestrowym kozakiem uczynić, bo powiada, jeno w ten sposób łatwiej rejestrowców pilnować będzie i wierności wśród nich przestrzegać...

— Trzeba go jednak dokładniej wybadać... — zauważył Ossoliński — czasem i takie relacje mogą mieć wagę, a myślę go też wystać, aby spenetrować, co się tam z Barabaszem stało, bo niepokoi mi to mocno, iż Chmielnicki tu był pokryjomu tej nocy i jakieś spiski z owym Tarasem miał...

Podczas tej rozmowy Wodźbun stał z oczami ku niebu wzniesionymi, jakby

się modlił, a z widoczną radością przyjął wezwanie kanclerza aby z nim do zamku szedł.

— Niech będą Bogu miłosiernemu dzięki! — zawołał — jako mnie nędzara wysłuchać chcecie... może też jeszcze czas...

Już dzień był biały, kiedy Wodźbun zamek opuszczał. Ossoliński mocno zafrasowany poegnał go polecając, aby nie ustawał w badaniu i pilnem śledzeniu, wszystko zaś natychmiast Kazanowskiemu lub innemu starostom donosił. Na razie zaś polecił mu, aby spenetrował co się z Barabaszem stało.

Tegoż dnia wszakże Barabasz sam przybył do Czerkas. Pomieszany był bardzo i mówił, jak zbyt częstowany przez Chmielnickiego zachorzał; ponawiał obietnice swoje i składał zapewnienia wierności, nie uszło wszakże baczej Ossolińskiego uwagi, jako czynił to z niejakim wahaniem i wyraźny przy tem niepokój zdradzał.

Z takim rezultatem, pełen obaw i frasunku a bardziej niż kiedy przeświadczony o konieczności wojny, która w czas deklarowana jedynie to wszystko potłumić jeszcze mogła, powrócił Ossoliński do Warszawy i zdał Królowi relację z poselstwa. Nie mogło ono zadowolić Władysława, który też natychmiast postanowił innych jeszcze posłów na Ukrainę wyprawić, którzyby bliżej sprawy kozackie zabudali i ze wszystkimi starszymi assawudami i sotnikami w bliższe a stanowcze porozumienie weszli.

— Młodszych do tego potrzeba — mówił Król — niż Ossoliński, który latami starszy i dostojeństwy wyższy, nie

wienia prof. Madeyskiego. Sądzi, że w obec przecięcia inteligencji, mieszkającej na prowincji, najrozmaitszymi obowiązkami obywatelskimi, nie można jej jeszcze narzucać honorowego obowiązku sędziego pokoju. Inteligencja ta ma albo zajęcia fachowe, albo posiadłości ziemskie, których dziś pilnie strzedz i na nich uciążliwiej pracować musi. Brak czasu formalnie jej nie pozwala na podjęcie nowego obowiązku.

Nie ma tedy — zdaniem prezydenta Jasińskiego — innego sposobu wyjścia, tylko rozszerzyć zakres działania notaryuszów. O rozwój tej instytucji należy przeto dbać, a więc nie należy jej odejmować czynności, lecz owszem chcąc ją wzmocnić, należy rozszerzyć jej zakres. Zupełnie godzi się mowca z tem, ażeby postępowanie spadkowe oddać notaryuszom, z tem jednak zastrzeżeniem, że aż do wydania dekretu dziedzictwa do nich należeć powinny wszystkie, dziś przez sądy spełniane czynności, takie nawet, jak wydawanie edyktów w celu zwoływania stron, z wyjątkiem jednak, jeżeli gdziekolwiek zdarzy się jaka opozycja. Tam, gdzie jest jaka kwestya sporna, winna ona być przedłożoną sądowi do rozstrzygnięcia.

Do notaryusza należałoby potwierdzenie wykazów spadkowych i ich zgodności z inwentarzem, udzielanie ich urzędowi podatkowemu, spisywanie podań do sądu o zabezpieczenie i t. d. Dla spełnienia tych wszystkich licznych aktów przydany mu będzie pomocnik, w osobie egzaminowanego zaprzysiężonego praktykanta notaryalnego pod odpowiedzialnością kaucyjną notaryusza. Czynności zaś opieczętowania majątku spadkowego i oddania w pierwszą administrację należałyby do zwierzchności gminnej.

Prof. Zoll zgadza się zupełnie z temi wnioskami, tym sposobem bowiem wzmocni się stanowisko notaryusza. Za bardzo szczęśliwą uważa myśl p. Madeyskiego, unormowania taryfy należytości notaryalnych, nie zgadza się jednak z tem, ażeby notaryusz był zarazem naczelnikiem spraw sierocińskich.

Postępowanie działowe.

Prof. dr. Madeyski pragnie uproszczenia dzisiejszego postępowania działowego przy podziale nieruchomości w spadku będących. Dzisiaj do podziału nieruchomości w spadku potrzebny jest proces działowy, w którym powód musi dowodzić, że ma prawa współwłasności, poczem dopiero może nastąpić wyrok sądowy.

Chodzi o to, ażeby nie potrzeba było tego procesu „*ab ovo*” prowadzić, tylko, ażeby realne przeprowadzenie działu było dokonane już w postępowaniu niespornem. Winno ono być przeprowadzane u notaryusza dopóty, dopóki nie wyłoniła się jaka kwestya prawna do rozstrzygnięcia. Celem realnego rozdzielenia nieruchomości między uczestników, musi być notaryuszowi dodana pomoc biegłych. Następczając się kwestye sporne miałyby sąd osądzić wyrokiem, poczem cała rzecz wracałaby znowu do notaryusza.

ryusza. Element fachowy owych biegłych powinienby przedstawiać rada gospodarska. W tem widzi prof. Madeyski jedyny sposób usunięcia głównego gniazda procesów działowych i wynikającego ztąd mnóstwa procesów o własność.

Komisyja zgadza się, aby rozszerzyć zakres działania notaryuszów w omówionych kierunkach, z zastrzeżeniem dla c. k. sądów rozstrzygnięcia punktów spornych w toku działu, z pominięciem jednak formalnego procesu działowego — z powołaniem do życia rad gospodarskich, jako rozjemców w myśl §§. 841 u. c.

Na tem zakończono posiedzenie przedpołudniowe o godzinie 2giej po południu.

Posiedzenie wieczorne rozpoczęło o godzinie 5tej, na którym obradowano wyłącznie nad urzędzeniem opieki i kurateli.

Prof. dr. Madeyski wychodzi z tego założenia, że najważniejsze prawo, nadzoru nad opieką, musi pozostać przy sądach. Pod względem materialnym obowiązki połączone z opieką, są u nas tak rozdzielone:

- 1) na tego, który ma w ręku bezpośrednio administrację majątku, t. j. opiekuna;
- 2) tego, który ma najwyższy nadzór nad opieką, t. j. na sąd;
- 3) na kontrolę publiczną.

Taka kontrola jest rozłożoną u nas na wszystkich członków gminy i to jest niepraktyczne i tu tkwi błąd. Jako taki środkowy organ pomiędzy sądem i opiekunem, przedstawia się rada familijna, złożona z kilku członków familii i dwóch radców sierocińskich, wybranych z grona rady gminnej.

Myśl spożytkowania rad familijnych w ten sposób, nie powstała u mowcy z teorii, lecz nasunęła się z doświadczenia. Dziś kwalifikacyi opiekuna nikt nie bada; rzeczą będzie rady familijnej zbadać, czy to jest człowiek uczciwy, zysku nie cheiwy i człowiek nie mający jakichś pretensyj do tego spadku. Dziś nikt nie interesuje się tem, ile grunt przynosi dochodu, co opiekun z nim robi i czy dzieci wychowuje. Rzeczą rady familijnej będzie czuwać nad tem, ponieważ sąd nie może nadzoru tego bezpośrednio wykonywać. Nie można zaś tego oddać zwierzchności gminnej, ponieważ ona za mało jest w tem interesowana.

Rada familijna (opiekun i kuratela) powinna być instytucją stałą i tem różnić się będzie od instytucji rad systemu francuskiego, która jest dopuszczona tylko w pewnych wypadkach. Ma ona czuwać nad składaniem rachunków przez opiekuna. Prawo nadzoru nad opieką pozostanie i nadal przy sądach.

Prof. Madeyski jest przeciwny tej grupie ustaw niemieckich, które używają

beiratha jako familienratha. Wszakże dzisiaj ma sędzia obowiązek wysłuchania opinii rad familijnych, a instytucja ta nie będzie zbyt ciężarem dla naszego włościanstwa.

Komu powierzyć przewodnictwo w radach familijnych? Nad tem pytaniem zastanawiano się wiele, a prof. Madeyski utrzymuje, że powinno ono być powierzone notaryuszowi za osobnym wynagrodzeniem ze strony rządu. Jeżeli więc wychodzi się z tego stanowiska, że powinien być osobny urzędnik sądowy, któremu by był powierzony nadzór nad opiekami, to w tym celu należałoby żądać powiększenia liczby urzędników w sądach, co by niezawodnie więcej kosztowało, aniżeli wynagrodzenie notaryuszów.

Reasumując to wszystko, proponuje dr. Madeyski, aby zatrzymując prawo nadzoru przy sądach, zostawiając bezpośredni zarząd przy opiekunie, wytworzono organ pośredni, zaś co do pytania, kto ma być przewodniczącym, notaryusz czy urzędnik, jest za tem, co jest łatwiejszem.

Dr. Zoll zgadza się z poprzednim mowcą.

Prezyd. Jasiński mniema, że nadzór miejscowy nad opiekami jest najważniejszy. §. 233 u. c. poddał jednak pod rubrykę sądu wszystkie ważniejsze sprawy opieki, dla tego musiałaby nastąpić zmiana czwartego rozdziału ustawy cywilnej, w razie, gdyby wnioski dra Madeyskiego miały się utrzymać.

Mowca nie zgadza się z tem, aby przewodniczącym był notaryusz, lecz urzędnik sądowy, którego stanowisko byłoby analogiczne do stanowiska komisarza konkursowego.

Przewodniczącym rad familijnych przy opiekach dóbr tabularnych, musiałby być członek senatu trybunału pierwszej instancji.

Dr. Madeyski odpowiada, iż dla tego radby widział notaryusza przewodniczącym rady familijnej, ponieważ przedstawia on ciągłość pracy i ponieważ dłuższy czas aniżeli urzędnik sądowy na miejscu przebywa.

Dr. Zoll zgadza się z tem, że przewodniczącym rad familijnych powinien być urzędnik sądowy.

Uchwalono wszystkie wnioski prof. Madeyskiego z poprawką p. Jasińskiego, iżby przewodniczącym rad familijnych był urzędnik sądowy.

Na tem zakończyła ankieta obrady.

Z Berlina.

(Projekt podróży cesarza do Alzacji i Lotaryngii. — Wybór rektora uniwersytetu berlińskiego.)

Piszą ze Strassburga: Jest już rzeczą pewną, iż cesarz Wilhelm przybędzie w jesieni do krajów koronnych, i że pobyt monarchy potrwa tam około dni dziesięciu.

Monarcha zamieszka w Strassburgu, gdzie na jego przyjęcie odnawiają z wielkim poświęceniem pałac cesarski. Cesarz pragnie zetknąć się osobiście z alzacko-lotaryńską ludnością, poznać osobistości wywierające wpływ decydujący na rozwój kraju, i zaznajomić się na miejscu z obecnym położeniem rzeczy. Monarcha bawił już raz, mianowicie w jesieni roku 1886, przez dni kilka w krajach koronnych, nie występował jednak obok swego dziada i ojca na plan pierwszy, to też ludność nie zna go prawie wcale. Ze Strassburga przedsięwzięcie cesarz wycieczki w głąb kraju, przedewszystkiem do Metz i Górnej Alzacji.

Wybór rektora uniwersytetu berlińskiego jest — jak to poświadcza *Nordd. Allgem. Ztg.* — aktem politycznym. Już w roku zeszłym postawiono na kandydata do godności rektora słynnego profesora Rudolfa Virchowa. Kandydaturę tę następnie cofnięto rzekomo dla tego, że profesor Virchow zamierzał udać się na czas dłuższy w celach naukowych do Egiptu, w rzeczywistości zaś z powodów politycznych. Co atoli w roku zeszłym starano się upiększyć, dzisiaj otwarcie wypowiedziano. Prof. Virchow postawiono w tym roku również jako kandydata, ale przy wyborach zwyciężył jak już wiadomo kandydat przeciwny prof. Gerhardt. Fakt ten komentuje organ kanclerski w następujący sposób:

„Wielkie naukowe znaczenie profesora Virchowa w żaden sposób zaprzeczyć się nie da. Godność rektora berlińskiego uniwersytetu jest jednakowoż bardzo ważnym państwowym urzędem reprezentacyjnym. Jeżeli więc do urzędu takiego nie uznano większość profesorów godnym męża, który jako polityk należy nie tylko do najwybitniejszych przywódców opozycji, tak w sejmie, jakoteż w parlamencie, ale zarazem występuje w roli agitatora antyrządowego w podobnych lokalach, jak „Tonhalle“ i „Tivoli“, to postępowanie większości tej w żaden sposób karcić nie można, przeciwnie, pochwalić należy. Godność rektora berlińskiego uniwersytetu w żaden sposób pogodzić się nie da ze stanowiskiem agitatora opozycji. Wina spada więc nie na tych, którzy głosowali przeciwko profesorowi Virchowowi, ale na przyjaciół jego, którzy niezadowoleni zeszłorocznym zawodem, raz jeszcze profesora Virchowa na kandydata postawili.“

Wspomnienie o cesarzu Fryderyku.

Pod powyższym tytułem ogłosił prof. Delbrück w *Preuss. Jahrbücher* cały szereg sylwetek z życia cesarza Fryderyka III. Delbrück był od roku 1874 do 1879 nauczycielem najmłodszego syna następcy tronu późniejszego cesarza Fryderyka, Waldemara, który w 11 roku życia padł ofiarą *diphtheritis*.

„Jasną było rzeczą — pisze Delbrück w swych wspomnieniach — że cesarz Fryderyk taką siłą, jak ks. Bismarck, na wszelki wypadek w urzędzie kanclerskim zatrzymał musiał. Jeżeli kiedy zaważał się w w tem postanowieniu, to stało się to tylko chwilowo. Już w czasie, gdy był następcą tronu, rozważał cesarz Fryderyk nad tem, jaki będzie stosunek między nim a ks. Bismarckiem z chwilą objęcia tronu. Często niepokoiła cesarza Fryderyka myśl o tem, jak bardzo ciężkim będzie jego stanowisko, gdy obejmie tron po tak ogólnie lubianym cesarzu, jak był cesarz Wilhelm I. Po mistrzowsku zawiadomił cesarz Fryderyk ks. Bismarcka, iż go jako ministra przy sobie zatrzyma. Dziękiował on mu za wierną służbę dla cesarza Wilhelma I, lecz zawiadomił go zarazem o zasadach, których jako cesarz będzie się trzymał. Nie mógł on mu w delikatniejszy sposób dać do poznania, iż wprawdzie będzie korzystał z jego usług, lecz że przytem zamysłał sam rządami kierować. Przesilenia kanclerskiego za panowania cesarza Fryderyka nigdy nie było. Cesarz Fryderyk był na wskróś narodowym, lecz stał w całym znaczeniu tego wyrazu ponad partjami.“

Pragnął on nadto zawsze być członkiem, a następnie najwyższym komendantem niemiecko-pruskiego ciała oficerskiego, i cierpiał w skutek tego nie mało, że monarchiczna zazdrość jego ojca po wojnach, trzymała go zdala od armii.

Zasady te jednak nie przeszkadzały mu szanować wolności przekonań innych ludzi i przez to stanął on w sprzeczności ze staro-pruską reakcyjną partją. Partya ta bowiem nie była narodowa, lecz partykularna i żądała, iżby król pruski wyłącznie o tacał się jej zwolennikami.

Cesarz Fryderyk jednak, jeszcze jako następcą tronu, poznał szkodliwość zapatrywania tej partji i zerwał z nią zupełnie. Obciągając z Bunsenem, Usedomem, Binkem, Twistenem, Hoverbeckiem, a następnie pod wpływem swego teścia, przejął się zasadami tak zwanego mieszczańskiego libe-

tak łatwo poruszać się i nachylać może. Ossolińskiemu z Papieżami i Królami a nie z mottochem kozackim gadać... Przechodzi mi też na myśl, aby Radziejewskiego, starostę łomżyńskiego, tam wysłać... On Ukrainę już zna, bom go tam z listem do Barabasa posyłał — głowę zaś ma mądrą a przebiegłą, która to i owo potrafi... —

Słyszac zaś to pan Adam Kazanowski, Marszałek nadworny, doradzać począł, aby Radziejewskiemu przydać za towarzysza Sicińskiego Władysława.

— Jestto dworzanin mój, od lat wielu, zaufany i wierny — mówił — za sprawność jego, przeczorność i rozum ręczyć mogę, bom go doświadczyłem, a wiem że on i tam dosięgnąć zdola, gdzie pan Radziejewski nie pójdzie... —

— Dobra myśl — rzekł Król — ale stanowczą decyzję jeszcze odłożono — i tak się to ciągnęło, aż do jesieni 1647.

XII.

Władysław Siciński, od kiedy z polecenia książęcia Krzysztofa Radziwiłła na dwór Kazanowskiego się dostał, pozostawał ciągle na tem samym stanowisku, chociaż biegle lata nie ziszczając dotąd jego nadziei, nie przynosząc mu ani takiego wywyższenia, o jakim marzył, ani dostatków takich, jakich pożył. Był wprawdzie pierwszym na Kazanowskiego dworze, usilną pracą i staraniem posiadał zaufanie zupełne nie przystępnego zwykle i hardzego pana, ale łaski te nie dawały mu dotychczas spodziewanych owoców. A żywot jaki prowadzić musiał, był stokroć może jeszcze gorszym niż owe młodzieńcze lata spędzone w ponurym zamku birżańskim.

Wspaniały gmach na Krakowskim Przedmieściu stał się przedmiotem cieka-

wości powszechnej od kiedy go hojność królewiców Polskich Adamowi Kazanowskiemu darowała. Zgromadził też on tam niewidziane cuda i nieprzeliczone bogactwa skarby, a łaska monarsza wszystkich swoje promienie skierowała ku tej siedzibie ulubieńca, wynagradzając go w dwójnasób za poniesione ofiary i czyniąc najbogatszym panem w Koronie.

Gdy w dniach pogodnych jaskrawe blaski słońca odbijały się od złotych gałek i ozdób krużganków, niby aureolą promienną otaczając rezydencję wspaniałą, gdy z marmurowych galeryi i altan pałacu rozbrzmiewały dźwięczne tony muzyki, towarzysząc wspaniałym bankietom i ucztom, przechodnie zatrzymywali się w zdumieniu nad tą świetnością i bogactwem.

Mijały lata. Pan Kazanowski ze stolnika koronnego, podkomorzym koronnym a wreszcie Marszałkiem nadwornym mianowany, zdawał się stać u szczytu potęgi. I nie jeden zazdrościł szczęścia temu, który oprócz owych godności, posiadał liczne a intratne starostwa, szczycił się niezachwianym zaufaniem i miłością królewską, był zaś małżonkiem najpiękniejszej w kraju a równie bogatej niewiasty. I z pozoru zdawało się istotnie, jako los się wysilał, aby Kazanowskiego najszczęśliwszym uczynić; był dość potężnym, aby zawistnemi móżdgiem gardzić, ze współzawodnikami zwyciężko się mierzyć a nie lękać się żadnych podstępów. Mógł nieprzyjaciół zgniebić jednym swym słowem, przyjaciół zaś także jednym słowem zapewnić znaczenie.

A jednak wśród tych wszystkich szczęścia i powodzenia warunków, dumna twarz Marszałka wyrażała najczęściej przygnębienie i smutek; w przygastym jego wzroku zapalały się wprawdzie czasem ognie gorączki, lecz wrychle gasły a z ust zbłądłych padały wyrazy pełne

zniechęcenia, zimne jak lód, obojętne a czasem jak ostrze miecza szyerskie.

W duszy dumny i hardy, zarówno nieufnie przyjmujący życziwe słowa jak marne pochlebstwa, Kazanowski to rzucał się chwilami w odmęt intryg dworskich i rozpoczynał zaciętą walkę ze wszystkimi, których znaczenie jego własnej influencyi groziło się zdawało, to otaczał się pustką, grobowem milczeniem i stronął od ludzi, aż znów nagle sale pałacu otwierały się na oścież, gromadząc tłumy obojętnych lub zawistnych. Wówczas gmach olbrzymi rozświetlał się sztucznym blaskiem, p. Marszałek nadworny z uśmiechem uprzejmym na ustach witał tłumy gości, całą swą umiejętnością dworską wysilał, aby pociągnąć ku sobie i zjednać; olśniewał przepychem i bogactwem, wśród których wspaniała postać małżonki, najcudniejszą wydawała się klejnotem... Ale za moment gasło znów wszystko na długo... Cień ponury pokrywał zamek i jego mieszkańców, gromady dworzan znużone tą ciszą, rozbiegały się po mieście, szukając gdzieindziej zabawy a pustkę sal bogatych, monarszym zbytkiem lśniących, zapełniał smutek nieukojonny i przerażający...

Było w tym zamku tak samo niemal jak w kraju. W kraju było także wielkie bogactwo, rozciągane dumnie na wspaniałych ucztach, wjazdach tryumfalnych, uroczystościach weselnych; była rzeczywista i jeszcze niezachwiana potęga, ale bez możliwości należytego jej użycia; były wszystkie warunki pomyślności i znaczenia na zewnątrz, ale wewnątrz coraz większa niezgoda i rozterka, brak uznania władzy, brak należytej spójni, owszem dążenie, aby władzę coraz bardziej osłabić a węzły łączące potargać.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ralizmu, a głównym rezultatem tych zasad była tolerancja dla wszystkich partji i osobiste stykanie się z osobistościami, bez względu na to, do jakiej partji należał.

Nauką historii zajmował się cesarz Fryderyk szczególnie z upodobaniem, podczas gdy małżonka jego miała zamiłowanie do nauk przyrodniczych. Nie poprzestawał jednak na studyowaniu dzieł historycznych, lecz pragnął i sam stworzyć pomnikowe dzieła. I tak zajmował się między innem ideą zbudowania mauzoleum dla rodziny królewskiej. W Mauzoleum tem chciał on nie tylko zbudować pomniki dla królów pruskich, lecz chciał na każdym z tych pomników umieścić tablice z charakterystyką ich rządów.

Nad charakterystyką tą pracował sam. Studyował on w tym celu Paulego, Droysena, Rankego i wiele monografij. Gdy miał charakterystykę już gotową, to posyłał takową do ocenienia Rankemu, Dunkerowi, Droysenowi i innym. Po otrzymaniu ich uwag, przerabiał swą pracę i rozważał nad każdym słowem w takowej. „Żeby tylko nie popadł w styl króla Ludwika“, mówił często, śmiejąc się przy pisaniu swej charakterystyki. W ocenianiu swych przodków okazał on się niezmierznie nieuprzedzony i sprawiedliwy.

Boulanger i bonapartyści.

Jeżeli się sprawdzi pogłoska i podejrzenie, które się dało już kilka razy słyszeć, że zмова robotników podtrzymywana jest przez agentów Boulanger'a, w takim razie miałaby republika do czynienia nie z sumnym Boulangerem, ale z silnem jeszcze stronnictwem bonapartystów. Otrzymujący bowiem dokładne wskazówki o tendencjach i stosunkach bonapartystów, belgijski korespondent monachijskiej *Allgem. Ztg.* donosi o wzmiankowanych stosunkach:

Jakkolwiek książę Wiktor Napoleon nie bardzo osobiście sprzyja Boulangerowi, i jakkolwiek w piśmie do komitetów bonapartystowskich w Paryżu wyraził życzenie, ażeby w departamentach: Nord, Charent-Inférieure i Somme postawiono kandydatury członków stronnictwa imperialistowskiego, to jednak nie jest wcale wykluczone prawdopodobieństwo kroczenia bonapartystów wspólnie z Boulangerem. Większość doradców księcia nie życzy sobie z rozmaitych powodów uwolnić republiki od postrachu, jakim dla niej jest Boulanger. Jeżeli byłby generał, który poniósł porażkę w Ardèche, upadnie jeszcze jako kandydat i w dniu 19-go sierpnia w kilku okręgach wyborczych, to oczywiście, że rola jego będzie skończona; ale chociażby klęska jego przyniosła tryumf wyborczy bonapartystom, to nie byłaby jednakowoż zwycięstwem cesarstwa, tylko tryumfem dla ministerstwa Floqueta.

Czy bonapartyści mają ze swojej strony także pomagać do tego tryumfu? Przywódcy bonapartyzmu mówią, że powodzeniu gabinetu Floqueta trzeba przeszkodzić, bez względu na okoliczności, i że jest przedewszystkiem interesem stronnictwa antirepublikanckiego, stwarzać republice kłopoty. Owóż wybór Boulanger'a byłby największym kłopotem dla republiki.

Książę Wiktor Napoleon nie chce natomiast wywoływać plebiscytu na imię Boulanger'a i chce generałowi użyć poparcia tylko w takim razie, jeżeli przyrzecze, że dany mu mandat zatrzyma do końca obecnego okresu prawodawczego. Bonapartyści zwracają także uwagę swego naczelnika, że wybory uzupełniające nie przynioszą nigdy korzyści bonapartyzmowi, choćby dlań wypadły i pomyślnie, jak to na przykład było w Dordogne. Większości nie mogą bonapartyści i tak uzyskać w skutek pojedynczych zwycięstw wyborczych, a wybory uzupełniające sprawiają tylko uszczerbek w funduszach wyborczych, któreby mogły być zaoszczędzone na powszechne wybory do Izby. W takich więc stosunkach, mnie mają bonapartyści, przybywa bardzo na ręce kandydatura Boulanger'a. Dotychczas nie powzięto jeszcze stanowczego postanowienia, czy Boulanger będzie w dniu 19 b.m. kandydatem bonapartystów. Powiernik Boulanger'a, bonapartista Jerzy Thiébaud podróżuje tymczasem ciągle z Paryża do Brukseli i z powrotem, ażeby przemówić do serca pretendenta bonapartystowskiego i skłonić go dla kandydatury generała. Gdy rokowania pomiędzy Boulangerem a bonapartistami odbywają się zupełnie jawnie, to zdaje się, że jest jedynie kwestją czasu, kiedy generał nareszcie odrzuci maskę i przyzna się otwarcie do doktryn bonapartyzmu.

W sprawie sporu o Massawę.

Dienniki włoskie ubolewają nad sporem pomiędzy Francją a Włochami, zamiast odpowiadać na wycieczki prasy francuskiej, przytaczają piśmienne dowody u-

prawnienia, z daty roku ubiegłego. Jeden z tych aktów służy na odparcie zarzutu, jakoby Włochy w chwili blokady nie wzmiankowały nie o swoich prawach zwierzchniczych. Drugi zaś akt, odpowiedź ówczesnego prezesa gabinetu, Depretisa, zapisana w aktach parlamentarnych, dana była na pytanie, czy mocarstwa nie czynią zarzutów przeciw blokadzie.

Nota włoska o zarządzanej blokadzie portu Massawy, wysłana z Rzymu dnia 4 maja 1887 r. brzmi:

„Panie ambasadorze! Zarządzona u wybrzeży Massawy blokada, ogłoszona została przez generała Saletta w wyrazach następujących:

1. Nad wybrzeżami od Anfile aż do wyspy Dufnel ustanowiona została blokada.
2. Wzdłuż wymienionych wybrzeży wzbroniony jest wszelki ruch i wymiana handlowa z Abisynią lub Abisynczykami.
3. Jakkolwiek przeciw temu zarządzeniu działający statek, oddany będzie pod sąd blokady, utworzony w Massawie, ażeby trybunał ten tak o ładunku jak i o załodze wydał wyrok zgodny z prawem międzynarodowym.

Dnia 30 maja była blokada Massawy przedmiotem rozprawy parlamentarnej i tego to dnia, na zapytanie deputowanego Chiala odpowiedział prezydent gabinetu Depretis:

„Przedstawię sprawę tę z bezwzględną otwartością. Skoro generał Saletta stosownie do rozkazu rządu ustanowił blokadę przeciw Abissynii, polecił rząd zawiadomić o tem mocarstwa najpierw telegraficznie a następnie piśmiennie, stosownie do wymagań prawa międzynarodowego. Porta nie życzyła sobie otrzymać w tej sprawie noty piśmiennej, zastawaliśmy się więc do jej życzenia, tem chętniej, ileż ustnie zrobione zawiadomienie posiada w duchu dyplomatycznym tę samą wartość, co nota na piśmie doręczona. Przy tej sposobności udzielił mi Poreie o blokadzie i jej konieczności jak najwyszczególniej wyczerpujące wyjaśnienia, i zdaje się, że została zadowolona, ponieważ od chwili zawiadomienia jej, nie odebraliśmy od Porty żadnej uwagi o tej sprawie. Minął zaś od tej pory cały miesiąc, a inne mocarstwa nie widziały także powodu czynić jakichkolwiek zastrzeżeń przeciw środkom, zarządzanym przez nas względem Abissynii.“

KRONIKA

Lwów, 10 sierpnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Hałuszynce, w powiecie skałackim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr. w. a.

— **Dyrekcja kolei Czerniowieckiej** uwiadamia nas, że w skutek uszkodzenia torów na kilku miejscach przez wzebranie wody, wstrzymany został od dnia wczorajszego ruch wszelkich pociągów na przestrzeni Hatna-Kimpolung kolei lokalnych Bukowińskich.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 10 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura doby około 20°C, niebo się wypogadza, powietrze jeszcze niespokojne, wilgoć się zmniejsza, pogodnie.

Średnia temperatura ubiegłej doby była +18.8°C, najwyższa +21.8°C. była wczoraj, najniższa +15.0°C, dziś w nocy.

Zniżka barometryczna 750 — 755 utworzyła się w Norwegii; zwykła 775 do 770 w Czechach, zniżka drugorzędna w Krymie.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano, zredukowany na poziom morza 765 mm.

— **Wypadek kolejowy.** Na stacyi kolei Czerniowieckiej w Sichowie, wczoraj po godzinie 10 wieczór, pociąg mieszany nr. 5 idący w kierunku Czerniowiec, z powodu złego ustawienia zwrotnicy, wjechał na stojący na torze pociąg mieszany nr. 4, zdążający do Lwowa. Następstwem kolizji były lekkie skaleczenia dwóch hamowników pociągu nr. 5 i jednej osoby ze służby pocztowej, oraz spóźnienie pociągu tego o trzy godziny, zaś pociągu nr. 4 o dwie godziny.

— **Agenci emigracyjni.** Czas donosi, że z polecenia sądu obwodowego w Wadowicach policja krakowska wykonała rewizję w Krakowie i Podgórzu w mieszkaniach Bernarda Landaua, syna Artura Landaua, Józefa Eintrachta i Franciszka Krasuskiego, jako obwinionych o zbrodnię oszustwa, której się dopuszczali przy wysyłaniu włóścian do Ameryki, tychże przyspiesztowała i do sądu odstawiła. Równocześnie komisja sądowa z Wadowic i komisja policyjna z Krakowa odbyła dalsze rewizje i aresztowania w Oświęcimie.

— **Pauli Helena Modrzejewska**, według listu, w tych dniach otrzymanego przez

rodzinę jej, bawiącą w Krakowie, mieszka obecnie w Kalifornii (El Refugio, Santa Anna). Artystka cieszy się pożądanym zdrowiem i gra utalentowanie po większych miastach. Państwo Chłapowscy zakupili znaczną przestrzeń ziemi w Kalifornii i zaprowadzają racjonalną gospodarkę, zaopatrując się w znaczną ilość koni i bydła. Pomimo bardzo znacznych w europejskim pojęciu dochodów, jakie ma artystka z występów swoich, wydatki w jej podróżach pochłaniają wiele.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, hr. Stanisław Roztworowski, wielce utalentowany artysta-malarz;

w Londynie, angielski generał artylerji sir James Brind, w 80 roku życia.

— **Kochawina.** Ofiary na kościół Matki Boskiej od 8 marca:

Kazimierz, Mieczysław, Jadwiga i Władysław Ober. 4 zł., M. S. z Tarnopola 2 zł. i na mszę św., Górniewicz 1 zł., Stefania i Stasio z Rawy 2 zł., Kirchner z Bochni 4 zł., W. N. ze Lwowa dziękując za odebrane dobrodziejstwo 10 zł., A. W. K. z Nadworny 2 zł. i na mszę św., N. z Bochni 5 zł., Zarząd dóbr Schodnica 7 zł., ks. Szymonowicz 2 zł. 50 ct. i na mszę św., Podolska 1 zł., A. T. Ł. z Drohobycza 2 zł., Czaykowska z Husiatyna 5 zł., J. C. z Żółtkwi 2 zł., Znamieńska z Bereźnicy 1 zł. i na mszę św., Antonowicz 1 zł. 40 ct., S. I. z Zaleszczyk 1 zł., Marya S. z Krakowa 2 zł., Baczynska 1 zł. i na mszę św., Lewicka ze Lwowa 2 zł., Adzia i Helencia z Kamionki strumiłowej 2 zł., Wdowa z Rzeszowa 2 zł., M. H. ze Lwowa 2 zł., Rogoziewicz ze Stanisławowa 1 zł., Opidowicz 1 zł., Gliński 1 zł., W. W. z Radziechowa 5 zł., I. G. z Jagielnicy 2 zł., Jahlińska 1 zł., M. S. z Krakowa 1 zł., I. A. P. ze Lwowa 1 zł., N. N. z Kołomyi 2 zł., Admin. *Gaz. lwowskiej* od Galeskiej 2 zł., M. K. z Bełżan 2 zł., Wojnar 1 zł., A. i E. Frankowie z Janowa 8 zł. i na m. św., Czereminger 1 zł., dr. Uranowicz ze Złoczowa 2 zł., A. M. 2 zł. i na m. św., W. I. 2 zł., I. M. R. ze Szczawnicy za cudowne uleczenie matki naszej 2 zł., Zawackiewicz 1 zł., Popiel 1 zł., Żytyńska dziękując Matce Boskiej za pomoc 1 zł., Markowscy 1 zł. i na m. św., Garlińska 2 zł., K. H. L. T. ze Lwowa 2 zł., Dragowski 2 zł., Drzygiewicz 2 zł. i na m. św., Machowska 3 zł., M. I. I. I. 2 zł. 30 ct., D. O. z Drohobycza 1 zł., B. z Popiel 2 zł., Czarnkowie 1 zł. i m. św., M. Z. z Wiśniow 1 zł., Nowakowska 1 zł., Bartłomiej Lachowicz z Rudy 1 zł., H. W. z Grodziska: Mój mąż był mocno chory, wtedy udałam się z gorącą prośbą do N. M. P. kochaw., ona mej prośby wysłuchała, gdyż mężowi lepiej jest, z wdzięczności składam małą ofiarę 5 zł., Bednarowska 2 zł., N. N. z Delatyna 1 zł., Grochowska z Kołomyi 5 zł., Remer z Gorlic 4 zł., Kopliński 2 zł., dr. W. K. 5 zł., Brauner 2 zł., Stupnicka 1 zł., Kucharska 1 zł., Bronisława z Tarnowa 1 zł., I. W. z Tarnowa 3 zł. 60 ct., sługa 40 ct., A. S. z Jasła 2 zł. i na m. św., M. ze Lwowa 2 zł., H. W. z Gorlic 1 zł., M. W. 1 zł., Aksentowicz 4 zł. i na m. św., Strutyńska z Kulikowa: Poręczona opiece N. M. w Kochawinie z tyfusu wyzdrowiałam, na podziękowanie posyłam dukata w złocie i na m. św., W. D. z Krakowa 1 zł., N. ze Lwowa 3 zł., B. E. z Dziadziłowa 3 zł., B. B. z Krakowa 1 zł., T. J. z Wojnicza 2 zł., J. D. 1 zł., F. D. 1 zł., W. D. 1 zł., I. C. 2 zł., Feliks Au ze Lwowa 3 zł. i na m. św., z Bochni 3 zł., Hubackowie z Krakowa 5 zł.

P. Krzczunowicz z Lesiecin na podziękowanie M. B. za doznane łaski 3 zł. i na m. św., na ręce pani Macudzińskiej z Jasła złożyła sługa, Franciszka Dycio, ze składek między towarzyszami 2 zł. 60 ct., z prośbą by M. N. miała być w opiece, N. N. z Tuchowa 2 zł., Marcichowska 2 zł., P. N. M. z Krakowa 1 zł., E. Hoppe z Sędziszowa z podziękowaniem M. B. za różne dobrodziejstwa 5 zł., H. I. 1 zł., Horodecki 5 zł., I. M. z Kociabiniec 1 złr. i na mszę świętą, H. I. 1 złr. Olga mała 1 zł., Barciński radca sądu 5 zł., Grenu z Dżuryna 2 zł., J. P. ze Suchy 1 zł., M. I. z Falejówki 1 zł., J. z Wadowie 50 ct., Podstawka z Żubnia dziękując M. B. za opiekę, od dzieci Jani, Ireny, Oldzi i od służb 3 zł. 60 ct., Maryla, Staś i Władzio W. z podziękowaniem 3 zł., N. z Delatyna 1 zł., Marya z Krakowa 2 zł. i na m. św., N. z Wilkowska 1 zł., I. M. C. z Ryczawa 2 zł., H. P. z Pruchnika 2 zł., W. W. z Lipowca 1 zł., J. S. z Dżuryna 2 zł., Jadwiga S. 2 zł., J. R. ze Lwowa 1 zł., Sztuka z Wiednia 3 zł. i na m. św., H. Z. z Pilzna 2 zł., i na m. św., Staś i Mania Kulpińscy z Rzeszowa 2 zł., M. Z. z Cieszanowa 2 zł. na podziękowanie za doznane dobrodziejstwa, W. Z. 1 zł., Władzio 50 ct., Stasio 50 ct., J. L. z Wieliczki 1 zł. i na m. św., z Białogóry 2 zł., W. Z. z C. 1 zł., Skrochowska 2 zł., Adzio ze Lwowa 1 zł., z Białogóry 2 zł., Kilarski 1 zł., Hayda 1 zł., Głowacka 2 zł., Tyszkiewicz 1 zł., K. S. z Krakowa 2 złr., Rappe 2 złr. 30 ct., Rosiecka 1 zł., M. S. ze Lwowa 2 zł., Łakociński 5 zł., Domańscy z Wokowic 10 zł., Harcewska 2 zł., Bohdanowicz 3 zł. i na m. św., z Jaworowa I. E. 1 zł. i na m. św., Mundzio 1 zł., I. K. D. 1 zł., A. I. z Nowosiółki 5 zł., M. C. 1 zł., urząd parafialny w Mościskach 5 zł., Lubińska 1 zł., Borkowska z Chorostkowa 3 zł., I. O. z Kańczugi dukat

cesarski, ks. Motykiewicz pr. 3 zł., M. R. 2 zł. i na m. św., z tacy 11 zł. 56 ct. Razem 353 złr. 37 ct. Ogólna suma 5862 złr. 3 ct.

Przytem przepraszam najmocniej, że na listy dotąd nie odpowiadałem, gdyż cały miesiąc kwiecień podróżowałem z pielgrzymką do Rzymu. Z powrotem zastałem stos listów; wielu prosiło o parę słów odpowiedzi, lecz mając nie mało innego zajęcia nie mogłem jeszcze odpowiedzieć, uczynię to dopiero teraz o ile tylko będę mógł. — Odpowiadam zawsze z największą przyjemnością, ale teraz Bóg świadkiem, że mimo mej najszezerzej chęci nie mogę wszystkim zadosyć uczynić.

U grobu apostołów-męczenników i w wielu miejscach świętych przy każdej mej modlitwie i ofierze mszy św. polecałem Bogu, Matce Jego Najśw. i tym świętym męczennikom wszystkich dobrodziejów tego kościoła, oraz błagałem o błogosławieństwo dla nich i ich rodziny, prosząc by im ta Królowa nieba i ziemi stokrotnie wynagrodzić raczyła te ofiary.

Budowa się rozpoczyna, dałby Bóg by z pomocą dobrych i szlachetnych sere — a takich jeszcze Bogu dzięki nie brak — ukończyć wreszcie tę świątynię, przed 27 laty rozpoczętą.

(C. d. n.)
Ks. Jan Trzopiński,
adm. p. Żydaczów.

— **Złote wesele.** W tych dniach w majątku swoim Podłężyce, w Sieradzkim, obchodził uroczystość złotego wesela z małżonką swoją Józefą z Kaczkowskich, p. Edmund Stawiski, jeden z najwybitniejszych swego czasu ziemian i obywateli kraju. Brał on gorliwy udział w założeniu i pracach Towarzystwa Rolniczego i cennymi płodami swego pióra zasilał „Roczniki gospodarstwa krajowego“. Uczestniczył też czynnie i w innych wydawnictwach, mianowicie: „Bibliotece Warszawskiej“ i „Encyklopedyi wychowawczej“. W przeciągu kilku dziesiątków lat nie było ważniejszej sprawy publicznej, w którejby p. Stawiski nie brał udziału. Przez długi czas sprawując z wyboru urząd radcy komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, spracowany a zasłużony wielce, zapragnął odpoczynku i zamieszkał stale na wsi.

— **Rozbójnicze napady.** W sobotę w nocy nieznanymi złoczyńcy wkradli się przez okno do plebanii na Kalinowszczyźnie, przedmieściu Lublina. Widzieli wprawdzie, że ks. Więkowski spi, pragnąc jednak upewnić się, przewrócili nań parawan, a kiedy kapłan, obudzony tem, porwał jednego z napastników za włosy, drugi narzuciwszy mu na głowę poduszkę, począł go dusić. Wówczas to ks. Więkowski, pragnąc uratować choćby tylko życie, uciekł się do wybiegu i udał martwego. Rabusi rozpoczęli odtąd bez przeszkody gospodarzyć w mieszkaniu kapłana i zabrawszy zegarek srebrny i 30 rubli zbiegli. Prokurator miejscowego sądu okręgowego kieruje osobiście śledztwem w tej sprawie. — *Kur. Por.* donosi, że w tych dniach w Wilnie czterech zamaskowanych złoczyńców napadło w nocy na dom bankiera Akselrodta. Bankier wyjechał na parę dni za interesami, złoczyńcy więc, korzystając z jego nieobecności, wdarli się do mieszkania, skrupowali panią A. i przywiązali do łóżka, a następnie udali się do pokoju córki. Tu jednak wpadła przerażona służąca i rozpaczliwym głosem zaczęła wołać ratunku. Jeden z rabusiów strzelił do niej trzykrotnie z rewolweru, lecz chybił; rzucił się więc z nożem, chcąc ją zamordować. Silna jednak kobieta wyszła z tej walki, na życie i śmierć, z niezbyt ciężkimi ranami. Związano jednak i ją i pannę A. i zrabowano cały dom. Złoczyńcy dobrze się obładowali, zabrali bowiem w gotowiznę około 10.000 rubli, a srebro, kosztowności, biżuterij i t. p. zrabowali na blisko 16.000 rubli. Zbójce mówili bardzo mało, aby nie zdradzić dźwięku głosu; zdaje się jednak, że byli to żydzi, przynajmniej co do dwóch rabusiów nie ulegało wątpliwości. Policja jest na tropie zbrodniarzy.

— **Agronomka.** Pomiędzy kilkunastu uczniami i zewnętrza uczenicami, którzy ukończyli szkołę rolniczą w Neusich, w Holandji, znajduje się roduczka nasza, panna Anna Łosiowska, córka właśc. dóbr Omielin, w gubernii wołyńskiej. Panna Ł., jak donosi *Kur. War.*, po 5-letnich studiach agronomicznych otrzymała dyplom i powraca do kraju dla odbycia praktyki gospodarczej pod kierunkiem ojca. Jestto, zdaje się, pierwsza Polka wykwalifikowana naukowo na agronoma.

— **Pensjonat panien w hotelu Lambert** w Paryżu, jak zawsze, tak i w tym roku odznaczył się przy egzaminach rządowych o patent, oraz w deklamacjach i muzyce przy rozdaniu nagród. Do egzaminu o pierwszy patent stanęło ośm uczennic, z których sześć, a mianowicie panny: Błociszewska, Gasztowt, Jezierza, Bielińska, Malecka i Pożarska, otrzymały patenta pierwszego stopnia (*brevet de seize ans*). Patent drugiego stopnia (*brevet supérieur*) otrzymała panna Natalia Wiszniewska, której siostra, Marya Wiszniewska, otrzymała w przeszłym roku także *brevet supérieur*. Przy konkursie w Sorbonnie panna N. Wiszniewska otrzymała prócz tego pierwszy medal za sztuki piękne i pierwszy list pochwalny za chemię; zaś panna Wrzesniewska pierwszy list pochwalny za sztuki piękne i drugi taki list pochwalny za geometryę, algebrę i arytmetykę.

Rozdanie nagród elewkom hotelu Lambert odbyło się uroczystość w dniu 26 lipca pod prezydencją dobrodziejskiego zakładu, hrabiny z Czartoryskich Działyńskiej. Z ilości i rozmaitości rozdanych nagród wnosić należy, iż tak postępek w naukach i sztukach, jak również zachowanie się elewki hotelu Lambert, było wzorowem pod wszelkimi względami i przynosi zaszczyt uczelniom a zasłużoną pociechę rodzicom, jako i wspianolomysłnej opiekunce zakładu.

Koncert na fortepianie, przy udziale znakomych artystów, profesorów na skrzypcach i wiolonczeli, wypadł rzeczywiście wspaniale. W koncercie tym odznaczyły się niepospolitym talentem uczennice, panny: Pożerska, Bielińska, Błociszewska, Wileńska, Komorowska i Jezierska; zaś w trio ze skrzypcami i wiolonczelą panny: Pożerska i Błociszewska, oraz panna Sokołowska, która, jako nauczycielka muzyki do konkursu uczenie nie należała.

— **Wiecei o Stanleyu.** Do dzienników angielskich telegrafują z Zanzibaru, że nadeszły tam ważne wieści za pośrednictwem dwóch ludzi, którzy zdolali uciec z Ugandy. Przed kilku miesiącami zostali oni wzięci w niewolę przez bandy rozbojnicze nad brzegami jeziora Albert Nyanzy, podczas gdy wracali z wyprawy do Wadellai. Wyruszyli oni z wnętrza Afryki na początku kwietnia i opowiadają, iż sytuacja była tam wówczas bardzo nieumiłowana. Zachodziły wielkie trudności w dostawie prowiantów i wśród wojska Emina baszy poczynano już przejawiać się niechęć. W dniu 4 kwietnia Emin basza otrzymał rozkaz od Mahdiego, datowany z Chartum, aby się poddał i rozpuścił swe wojsko. Wysłańcy ci mieli także listy od Lupton beya, byłego gubernatora Bahr el Ghazel do Emina baszy, w którym bey wyraża, iż jedynie ścisłe zastosowanie się do rozkazu Mahdiego może uratować życie Europejczyków, znajdujących się w jego władzy i zapobiedz wycięciu w pień wojsk Emina. Tenże list oznajmiał, a potwierdzali to również wysłańcy, że ostateczna wyprawa ma być zorganizowana na Wadellai. W drodze ku miejscowości tej Mahdi posunął się aż do Lado, portu nad Białym Nilem. Emin basza zdecydowany jest, w razie gdyby wiadomości te okazały się prawdziwymi, z częścią swych wojsk dotrzeć wzdłuż lewego brzegu Nilu do Lado i stoczyć walkę z nieprzyjacielem. Emin basza otrzymywał wciąż bardzo sprzeczne wieści o sławnym podróżniku. Jedni utrzymywali, iż Stanley, straciwszy wielu ludzi został osaczony przez wrogie plemiona, osiadłe pomiędzy prowincjami Maboda i jeziora Albert Nyanza; inni twierdzili, że wyprawa została napadnięta przez plemiona z Matongora-Mino i po stoczeniu kilku utarczek posunęła się w nieznanym dotychczas kierunku. Karawany, które dotarły do wybrzeży w ciągu ostatnich tygodni, donoszą, iż wielu ludzi, najętych do ekspedycji uorganizowanej przez Tippa Tibę ku odsieczy Stanleya, powieściło z pół drogi. Temu ostatniemu trudno jest bardzo zrekrutować ochotników do tak niebezpiecznej wyprawy. Karawany te jednak dają świadectwo, iż Tippa Tib przejął jest najlepszymi intencjami i pragnie przyjąć z pomocą majorowi Berttelot w odszukaniu Stanleya. Donoszą one także o zamiarze Arabów, założenia stacji handlowych nad Górnym Kongo, pod zwierzchnictwem gubernatora Stanley-Falls.

— **W wielkim pożarze** przy ulicy Bowerystreet w Nowym Yorku, dnia 6 b. m., zginęło 25 a ciężko się poparzyło około 50 osób, przeważnie żydów, pochodzących z ziem polskich.

— **Nowe królestwo Palestyny.** W tych dniach wyjechał z Nowego Yorku do Glasgow, w celach propagandy, znany rabin amerykański z Chicago, dr. Merton Silvertha, który poświęcił swe życie sprawie odbudowania królestwa Palestyny. W Ameryce ma już dr. Silvertha wielu zwolenników. Zabiera on się do sprawy bardzo poważnie: odbywał długie studia nad miejscowością, zbadał systemy budowania i zaludniania miast. Dr. Silvertha pragnie zrobić z Palestyny państwo neutralne i niezależne, i sądzi, iż w korzystnych warunkach, jakie przedstawia klimat i gleba, Palestyna wkrótce będzie mogła pod względem dobrobytu rywalizować z Włochami południowymi.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, otwarta jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Park przewozowy na austriackich kolejach. Z końcem 1887 r. znajdowało się ogółem na austriackich kolejach żelaznych i na liniach wspólnych kolei, ciągnących się przez terytorium austriackie włącznie z tramwajami, kolej elektryczną w Mödling i t. d. 3248 lokomotyw, 2600 tenderów, 249 pługów parowych, 6789 wozów osobowych i 75052 wozów towarowych.

**** Targ zbożowy.***) Dnia 10 sierpnia 1888 r.

Lwów, pszenica 5-80 do 6-55, żyto 4-50 do 4-75, jęczmień browarny 4-50 do 5-05, owies 4-80 do 5-25, groch 4-50 do 10-5; wyka 4-50 do 5-—, rzepak 9-50 do 10-25, linianka ——, konieczyna czerwona 24-— do 35-—, konieczyna biała 20-— do 30-—, konieczyna szwedzka 30-— do 36-—

Tarnopol, pszenica 5-75 do 6-50, żyto 4-15 do 4-55, jęczmień browarny 3-90 do 4-85, owies 3-75, do 4-45 groch 5-50 do 10-—, wyka 4-30 do 4-75, rzepak 9-60 do 10-—, linianka ——, konieczyna czerwona 17-— do 36-—, konieczyna biała 30-— do 36-—, konieczyna szwedzka 30-— do 35-—

Podwołoczyska, pszenica 5-70 do 6-45, żyto 4-— do 4-60, jęczmień 3-65 do 4-60, owies 4-— do 4-65, groch 5-10 do 9-—, wyka 4-50 do 5-10, rzepak n. 9-50 do 10-—, linianka —— do ——, konieczyna czerwona 28-— do 33-—, konieczyna biała 30-— do 36-—, konieczyna szwedzka 28-— do 35-—

Czerniowce, pszenica 6-— do 6-60, żyto 4-30 do 4-80, jęczmień 4-20 do 5-30, owies 3-30 do 4-—, groch 4-40 do 9-—, wyka 4-10 do 4-80, rzepak 9-— do 9-10, linianka —— do ——, konieczyna czerwona 18-— do 34-—, konieczyna biała —— do ——, konieczyna szwedzka —— do ——, tymotka 20-— do 30-—

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 24-— do —-48 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbioru.

Okowita gotowa za 10-000 litrów loco Lwów 30-— do 30-15 zł.

Uspokojenie spokojne.

Dostawy i transakcje bardzo małe.

*) Przedruk wzbroniony

Wystawa w Berlinie w r. 1889. W roku przyszłym ma być otwarta w Berlinie wystawa, która ze względu na swe zadanie obudzi niewątpliwie żywy interes w kołach techników i przemysłowców. Celem wystawy ma być przedstawienie wszelkich środków stosowanych w przemyśle, w celu zabezpieczenia robotników, oficyalistów fabrycznych itd. od nieszczęśliwych wypadków. Wystawa podzielona będzie na dwa działy, a mianowicie: pierwszy ogólny i drugi odnoszący się do oddzielnych gałęzi przemysłu.

Dla I działu ustanowiono 4 komisje, w zakres prac których wchodzi: 1) mechanizmy ruchome zabezpieczające; 2) środki bezpieczeństwa stosowane przy kotłach; 3) środki przeciwpożarne, oraz środki bezpieczeństwa, zastosowane przy urządzeniach służących do oświetlenia; 4) środki zabezpieczające od trutyn, gazów szkodliwych itd., oraz środki pomocnicze dla uległych nieszczęśliwym wypadkom.

Dla działu II wystawy ustanowiono 11 komisji, które mają zadania nagromadzenia środków służących do zabezpieczenia robotników pracujących: 1) w przemyśle metalurgicznym; 2) w przemyśle drzewnym; 3) w przędzalniach; 4) w papierniach i garbarstwie; 5) w przemyśle artykułów spożywczych; 6) w przemyśle chemicznym, ceramicznym i hutnictwie szklanym; 7) w górnictwie; 8) w przedsiębiorstwach budowlanych; 9) w przedsiębiorstwach przewozowych lądowych; 10) w przedsiębiorstwach przewozowych wodnych; 11) w rolnictwie i leśnictwie.

Dwunasta z rzędu komisja ma mieć zadanie nagromadzenia prac naukowych, odnoszących się do powyższych spraw.

Wystawa, o której mowa, będzie ogólną niemiecką. (*Deutsche allgemeine Ausstellung für Unfallverhütung*).

Kongres dla międzynarodowego prawa handlowego. W r. 1885 zebrał się w Antwerpii po raz pierwszy kongres dla międzynarodowego prawa handlowego, głównie dla naradzenia się nad międzynarodowym prawem wekslowym i prawem morskim. Kongres jednakże powziął tylko zasadnicze uchwały i wybrał komisję, która na podstawie tych uchwał miała wypracować odrębne ustawy. Obecnie już to nastąpiło, a wszyscy uczestnicy kongresu otrzymali już projekty obu ustaw. D. 30 września b. r. kongres zbierze się po raz drugi w Brukseli dla powzięcia ostatecznych decyzji.

— **Połączenie morza Azowskiego z Czarnem.** Sprawa budowy kanału Perekopskiego, mającego ułatwić żeglugę pomiędzy morzem Azowskim a Czarnem, posuwa się naprzód. Inicjatorowie tego przedsiębiorstwa zawarli już układ z kapitalistami francuskimi i podpisali kontrakt o roboty ze znanym inżynierem francuskim H. Hersenem, wykonawcą robót obojętnie budowy kanału Suezkiego. Szczegółowe plany, kosztorysy i warunki realizacji kapitału zostały już przejrane przez rosyjskiego ministra komunikacji i wkrótce mają być złożone komitetowi ministrów do zatwierdzenia.

OSTATNIA POCZTA

Donosiliśmy już, że komitet centralny przedwyborczy dla zachodniej części Galicji i Krakowa zaważwał jeszcze 24 lipca komitety powiatowe przedwyborcze: jasielski i pilźnieński, aby uzupełniły swój skład i rozpoczęły czynności, wskazane im instrukcją, wydaną przez komitet centralny przy przeszłych wyborach do Sejmu. Komitetowi przedwyborczemu powiatowemu jasielskiemu przewodniczy prezes miejscowej Rady powiatowej, p. Kotarski.

Najj. Pan przybędzie 20-go b. m. z Ischl do Wiednia, i uda się 2-go września na manewry 8-go korpusu armii do Czech, z kąd powróci 5 września.

Najj. Pani, z Najd. Arcyksiężniczką Maryą Waleryą, uda się 19-go lub 20-go b. m. na dwutygodniowy pobyt do Wildbad-Gastein.

Najdost. Arcyksiążę Karol Stefan powrócił z Badenu do Poli.

JE. pan Minister wojny, br. Bauer, po pomyślnie ukończonej kuracji w Krapina-Teplitz powrócił do Wiednia.

Do *Presse* donoszą z Budapesztu, że wakująca od dłuższego czasu posada węgierskiego ministra spraw wewnętrznych ma być obsadzona i dostanie się obecnemu banowi Krocacy hr. Khuen Hedervary'emu. Jak wiadomo, przez długi czas zawiadywał tym ważnym departamentem prezydent ministrów Tisza. Kiedy jednak ustąpienie ministra skarbu Szapary'ego stało się już nieuniknionem a nie było kandydata odpowiedniego do zarządu skarbu wziętą tę bardzo ciężką i odpowiedzialną rolę sam prezydent ministrów, a kierunek ministerstwa spraw wewnętrznych oddał prowizorycznie w ręce br. Orey'ego, ministra przy boku królewskim. To prowizorium ma się obecnie skończyć, i ministrem spraw wewnętrznych zostanie zamianowany ban Krocacy, który na obecnym swym stanowisku dał istotnie dowody wielkiego uzdolnienia. Banem Krocacy zostałby w takim razie hr. Teodor Pejačević, starszy żupan w Osieku, a syn byłego bana.

Berlińska *Nat. Ztg.* pisze: Pamiętniki cesarza Fryderyka zostały, zgodnie z własnoręcznym jego zapisem, przekazane cesarzowej Wiktorji, jako własność prywatna, przeznaczona do publikacji pod jej osobistą redakcją. Zawieszone do Anglii tomy prawdopodobnie wróciły już do rąk cesarzowej Wiktorji. Tomy, poświęcone zapisom wojskowej natury, cesarzowa przeznaczyła do archiwum państwa.

Corr. de l'Est dowiaduje się, że pan Schlözer podczas bytności w Wiedniu, kilkakrotnie naradzał się z nuncyuszem Galimbertim w kwestji wizyty cesarza Wilhelma w Rzymie. Idzie już tylko o ułożenie formalności i ceremoniału pobytu, tak, aby uszanować słusne drażliwości Stolicy Apostolskiej; w tym celu także udał się p. Schlözer do Friedrichsruhe. Rząd niemiecki zawiadomił Ojca św., iż gotów jest przyjąć wszelką kombinację, która osłabi wrażenie pobytu odnośnie do Watykanu i katolików.

Nordd. Allg. Ztg. zaleca utrzymanie parlamentarnego kartelu, a wskazuje jako nieprzysięgi centrum wolnomyślnych. „Utworzyć większość jedynie na podstawie konserwatywnego stronnictwa, jest niepodobniństwem; dojść do większości można jedynie łącząc się z centrum lub z narodowo-liberalnymi i wolno-konserwatywnymi. Dość wymienić nazwisko Windhorsta, aby wskazać polskie dążenia jego stronnictwa i przekonać się, że rząd nie może oprzeć się na większości, której istnienie zależnemy było od dobrej woli przywódcy centrum.“ Zresztą w sprawie kartelu trwa zacięta wojna między *Nordd. Allg. Ztg.* a *Kreuz. Ztg.*

Berliński *Reichsanzeiger* zamieszcza rozporządzenie, dotyczące wprowadzenia w życie zawartej dnia 9 września 1886 w Berlinie umowy w sprawie utworzenia międzynarodowego związku celem ochrony dzieł literatury i sztuk pięknych.

List z Petersburga do *Corr. de l'Est* zapewnia, iż car kilkakrotnie oświadczył, że w najbliższym stopniu zadowolony jest ze spotkań z cesarzem Wilhelmem. Temu też przypisać należy, że dzienniki rosyjskie bardzo wstrzymieźliwie wyrażały się o memoryale ogłoszonym przez panią Adam, oraz że rząd trzymał w pewnych karchach uroczystości kijowskie. W Petersburgu poczynają

ją wierzyć, że ks. Bismarck chce istotnie pokoju z Rosją. Upłynie jeszcze nieco czasu, nim nastąpi porozumienie Rosji z Austrią, ale i ono przyjdzie do skutku. Nie nadeszła jeszcze chwila dla rozwiązania wielkiego zadania między Rosją i Austrią, bo jeszcze żyje Turcja; jedynie do załatwienia jest sprawa bułgarska, a ta może być zgodnie rozwiązana. Idzie tylko o zmianę osoby księcia. Dotąd Rosja nie postawiła żadnych nowych propozycji; może uczyni to po konferencyach p. Giersa z ks. Bismarkiem i hr. Kalnokym.

Z Petersburga donoszą: Projekt ograniczenia jurysdykcji sądów przysięgłych będzie rozpatrywany we wrześniu.

Jak donoszą z Belgradu do *Pol. Corr.*, odbędzie się otwarcie linii kolejowej Belgrad-Konstantynopol dnia 12 b. m. Rząd bułgarski zapewnił gabinet serbski, iż faktyczny ruch na tej kolei będzie się mógł tego dnia rozpocząć. Wszyscy członkowie gabinetu serbskiego otrzymali zaproszenie na uroczystość otwarcia tej kolei. Rząd serbski zarządził wolny przejazd pociągów podczas uroczystości inauguracyjnej dla zabezpieczenia potrzebnych połączeń.

Najnowszą wiadomością z Paryża, która świadczy, że rada ministeryjna postanowiła nakonec dźwigać stanowczo przeciw zbrodniczej swawoli tłumów próżniących, jest doniesienie, że giełda robotnicza została z rozkazu władz urzędowo zamknięta. W dniu zamknięcia tego głównego przytułku wicherzei aresztowała policja przy budynku giełdy około trzydziestu robotników, uzbrojonych w łaski ołowiane.

W dniu pogrzebu generała komuny Eudes, szalała tłuszcza robotników najgłośniejszej na placu Voltaire, gdzie rozbito zamkniętą winiarnię, a potem wszystkim, co wpadło w ręce, rzucali robotnicy na zandarmów. Wszystkie w pobliżu znajdujące się apteki pełne były rannych, pomiędzy którymi wiele kobiet i dzieci, obalonych na ziemię w ogólnym popłochu.

Świątkujący zaczynają tracić sympatię nawet u prasy radykalnej, która po sprawdzeniu kilku faktów pospolitego zło-dziejstwa przez uczestników znowy, zachęca dziś tak samo jak prasa umiarkowana do energii przeciw występni. Liczba tych ostatnich zaś pomnożyła się znacznie po pogrzebie generała, nieokreślone bowiem rzesze dopuściły się rabunków i rozbojów na publicznych lokalach w pierwszorzędnym ulicach, skutkiem czego, organa policyjne aresztowały już bez braku wszystkich, należących do znowy.

Przybywającemu na dworzec lyoński prezydentowi Carnot, usiłowała jedna z grup świątkujących wyprawić demonstrację nieprzyjazną, ekscedentów jednak rozpedziła policja, aresztując przytem dwóch głównych wicherzycieli.

Z Londynu donoszą:

Parnelliści na ostatnim posiedzeniu opuścili salę przed głosowaniem, ale po złożeniu najpierw w imieniu całego stronnictwa irlandzkiego oświadczenia. Z polecenia deputowanych irlandzkich zabrał głos Sexton i rzekł, że Irlandczycy nie głosują za odrzuceniem, ponieważ tłumaczono im to twierdzeniem, że chcą się uchylić od śledztwa; nie głosują jednak i za projektem komisji śledczej, ponieważ znaczyłoby to zaaprobowanie przedłożenia rządowego.

Parnell wzywa w *Times* Chamberlaina, ażeby ogłosił otrzymane rzekomo od Parnella projekta irlandzkiej administracji i rzekomego projektu o stanie wyjątkowym dla Irlandji. Chamberlain — konczy Parnell — musi jeszcze posiadać te dokumenta.

Z Rzymu donoszą do *Polit. Corresp.*, iż rząd włoski otrzymał już także od rządu niemieckiego aprobatę stanowiska, zajętego przez Włochy w sprawie Massawy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 sierpnia. (Tel. pryw.) Najj. Pan uda się z końcem b. m. do Tegensee.

Wiedeń, 10 sierpnia. (Tel. pryw.) Pan Minister hr. Taaffe wróci jutro z Ellischau.

Wiedeń, 10 sierpnia. (Tel. pryw.) Z początkiem października oczekują tutaj przybycia cesarza Wilhelma II i króla saskiego, którzy wezmą udział w polowaniach w Styryi.

Berlin, 10 sierpnia. (Tel. pryw.) Ks. Bismarck ma wrócić tutaj we wtorek i udać się ztąd do Kissingen.

Berlin, 10 sierpnia. Nordd. Allg. Ztg. wskazując na ustęp zamieszczonego w *Nouvelle Revue* rzekomego listu ks. Bismarcka do cesarza Fryderyka III, według którego cesarz Wilhelm I w ostatnich chwilach swego życia miał być boleśnie dotknięty zachowaniem się cara, który odpowiedział lekceważąco na zaproszenie cesarza Wilhelma podczas manewrów pod Szczecinem, pisze, iż takiego zaproszenia nigdy i to notorycznie nie było. „Rzekome niegrzeczne odrzucenie zaprosin“ dowodzi przeto, według *Nordd. Allg. Ztg.*, że w sfałszowaniu powyższego listu nie brał nikt udziału ze strony rossyjskiej, gdyż istotny przebieg rzeczy jest w Rosyi tak dobrze znany, jak u nas.

Paryż, 10 sierpnia. Floquet zawiadomił radę ministrów, iż giełda robotnicza, która już od tak dawna mija się ze swym właściwym celem, została zamknięta na czas nieograniczony. Legrand oświadczył, iż otwarcie wystawy w dniu 5go maja 1889 jest zapewnionem.

Policja rozproszyła dziś rano bez oporu kilka grup strejkujących robotników

Sofia, 10 sierpnia. Donoszą telegraficznie, że schwytanych dla okupu w Bellowie jeńców wypuszczono wczoraj na wolność pośród gór. Przybędą oni dziś do Bellowy. Opryski mieli na drodze do Bill schwytać jakiegoś fotografa, wiadomość ta nie została jednak dotychczas urzędowo stwierdzoną.

Belgrad, 10 sierpnia. (Tel. pryw.) Królowa Natalia uznała konsystorz za kompetentny w sprawie rozwodowej i mianowała swoim zastępcą byłego ministra, adwokata Piroczanaca.

Konstantynopol, 10 sierpnia. (Tel. pryw.) Rząd turecki rozpocznie w tych dniach rokowania z Anglią w sprawie ewakuacji Egiptu.

Konstantynopol, 10 sierpnia. Minister listy cywilnej Agob-basza został mianowany tymczasowo ministrem finansów w miejsce Mahmud-baszy, który otrzymał dymisyę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 sierpnia 1888, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. gór. 36.10, Węg. akcy kredyt. 308.75, Akcy anglo-aust. 109.—, Akcy banku Union 212.50, Akcy kolei Karola Ludwika 214.—, Akcy kolei północnej 248.50

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 sierpnia 1888

I. Akcy za sztukę.		płaca żądają walutą austr.	
zr. et.	zkr. et.	zr. et.	zkr. et.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	212	215	—
Kol. lwow.-czern.-jass. po 200 zł. w. a.	220	223	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	75	279	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	216	—
2. Listy zast. za 100 zł.			
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	98	80	100
„ „ 5 pr. w. a.	—	—	—
losowane z 10 pr. premii	101	10	102
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 51 l.	92	50	93
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	1	103
„ „ 4 pr. w. a.	94	10	95
Tow. kred. gal. 5 pr. los. 37 l.	101	1	102
„ „ 4 1/2 pr. w. a. los. 41 1/2 l.	81	25	82
„ „ 4 pr. w. a.	94	20	95
„ „ 4 pr. w. a.	89	40	91
3. Listy dłużne g. Z. kr. w. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi			
„ „ 5 pr. w. a. w likwidacyi	—	54	—
„ „ 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	—	48	—
4. Obligacje ind. 5 pr. (za 100 zł.)			
Indem. galic. 5 pr. m. k.	103	25	104
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	99	50	101
Oblig. Komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	—	105	—
„ „ 3 pr. w. a. I emisji	90	50	91
„ „ 3 pr. w. a. I emisji	20	—	92
„ „ 3 pr. w. a. I emisji	—	34	—
5. Losy			
Dukat holenderski	5	76	5
Dukat cesarski	5	78	5
Napoleon	9	72	9
Napoleon	19	11	10
Napoleon	1	40	1
Napoleon	1	16	1
Napoleon	60	—	61

Akcy kolei południowej 103.25 Akcy kolei Alföld 226.50. Akcy kolei Elżbiety 248.90 Akcy kolei lwowsko - czerniowieckiej 220.75 Akcy kolei węg. północno-wschodniej 160.50. Wiedeńskie losy 141.—. Akcy kolei Rudolfa —.—, Akcy kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacje państw. w złocie —.—, Galicyjskie obligacje państw. 103.50, Losy regulacyi Cisy —.—, Losy tureckie —.—, 4 pr. węgierska renta złota 101.57, Akcy związkowego banku 95.25, akcy banku obrotowego —.—, akcy kolei państwowej —.—, rubel papierowy 1.17.75, węgierskie losy 91.17, marka niemiecka —.—, kolej Karola Ludwika —.—, akcy tytoniowe 117.—, akcy banku dla krajów koronnych 223.—. Usposobienie słabsze.

Wiedeń, 9 sierpnia 1888, godzina 4 m 30. Akcy kredytowe —.—, Anglo-aust. —.—, Unionbank —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa —.—, renta papierowa —.—, galic. listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnicacyjne —.—, gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1883 —.—, Napoleon —.—, rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 10 sierpnia 1888, godzina 10 m. 35. Akcy kredytowe 315.80, anglo-aust. 109.25, Unionbank 212.75, kolej Karola Ludwika 213.75, Południowa 103.—, renta papierowa —.— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —.— gal. obl. indemn. —.—, do —.—, 4 1/2 pr. listy zastawne banku krajowego 92.50, 4 1/2 pr. pożyczka krajowa z r. 1883 90.60, Napoleon dor. 97.58.50, rubel papierowy —.—. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 8 sierpnia 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 litr procent 27.75 do 28.— zł. Szczecin: Pszenica —.—, rzepak —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—, Kolonia —.—, rzepak —.— do —.— zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na jesień 7.73 do 7.75 zł. Berlin: Pszenica 60/64 (na sierpień) 167.75 do —.—, żyto —.— m. spirytus 33.20. rzepakowy olej —.—, Paryż: mąka 57.50 kilogr. —.—, olej rzepakowy —.— fr. spirytus —.— —.—

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krehowicki.

Nadesłane.

Zmiana pomieszkania.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Józef Gracka

mieszka obecnie ulica Pańska Nr. 13 i ordynuje jak poprzednio od 3—5.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 10 sierpnia 1888.

Hotel George'a

Pp. A. Bobrownicki z Hruszowa, A. Teodorowicz z Żukowa, A. Gnoiński z Wo-

licy, H. Wiszniewski z Dobrzana, D. Pogłowski z Sudkowic, M. Tchorznicka z Pohorylec.

Hotel Europejski.

Pp. E. Ilcz z Wiednia, dr. F. Smutny z Przemyśla, J. Freund z Wiednia. B. Zaklej z Narola.

Hotel Angielski

Pp. A. Grand z Litwy, ks. E. Dudrowicz z Taurowa, W. Bilewski z Krakowa, E. Puchalski z Dworców.

Ces. król. generalna Dyrekcyja kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchy.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 3 po poł. pociąg kurierski, o godz. 7 min. 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurierski, o godzinie 7 wieczór pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurierski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Z Bełża: o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mieszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po

poł. pociąg kurierski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurierski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Zimnowody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurierski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

Do Bełża: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mieszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Nadesłane.

TYGODNIK ILUSTROWANY DLA DZIECI Wieczory Rodzinne,

pod kierunkiem literackim M. J. ZALESKIEJ, autorki „Wieczorów Czwartkowych“, „Wędrowek po Niebie i Ziemi“ i wielu innych książek dla dzieci.

Wychodzi i wychodzić będzie w półroczu następnym, równie jak w bieżącym, w formie powiększonej z dwoma dodatkami; z tych jeden ilustrowany dla młodzieży, drugi książkowy zawiera powieści wyborowe dla młodzieży, które, oprawne w końcu roku, tworzyć będą Biblioteczkę domową. — Obok treści, nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, Wieczory Rodzinne, na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym rodzaju, podają zadania konkursowe z nagrodami, historyczne i inne, mające na celu rozwijanie umysłu, kształcenie charakteru i budzenie szlachetnej emulacyi. Zajęcia, jakie konkursy te obudziły, zachęciły redakcyę do rozszerzenia i ulepszenia tego dzieła. Obecnie dodano do dawniejszych konkursów dla panienek. Nagrody wyznaczają się z książek, albumów, fotografii i t. p. przedmiotów.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i za granicą rs. 5 — (t. j. w Galicyi zł. 6, — w Poznańskim m. 10), stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcyi, Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10.

KRONIKA RODZINNA

wychodzić będzie w kwartale następnym w tychże samych warunkach i kierunku, pomieszczając artykuły poświęcone literaturze, nauce i sprawom społecznym, a oprócz tychże niewydane dotąd pamiętniki i korespondencye znakomitych ludzi, powieści, komedye do przedstawienia w teatrach amatorskich, wiadomości polityczne i sprawy bieżące.

Prenumeratorowie Kroniki otrzymają w roku bieżącym, w dodatku bezpłatnym pamiętnik SABINY z GOSTKOWSKICH GRZEGORZEWSKIEJ. W roku przyszłym otrzymywali PRZYGOODY NADZWYŻAJNE KSIĘCIA MARCINA LUBOMIRSKIEGO. — Prenumeratorowie nowi, przysyłający całkowitą przedpłatę wprost do redakcyi, otrzymają nadto w dodatku również bezpłatnym ciekawe PAMIĘTNIKI MARY WESSLO-WNY KROLEWICZOWEJ KONSTANTOWEJ SOBIESKIEJ, spisane ze wspomnień i archiwów jej rodziny, wydane nakładem redakcyi lub wspomniane wyżej pamiętniki ks. Lubomirskiego

Prenumerata rocznie w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i zagranicą rs. 5, to jest w Galicyi zł. 6, Wiel. ks. Poznańskim m. 10. Stosownie do tego półrocznie i kwartalnie. Pieniądze przysyłać najlepiej wprost do redakcyi.

Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 sierpnia 1888.

I. Dług państwa. płaca żądają

Jednolity dług państwa w banknot.		płaca żądają	
zr. et.	zkr. et.	zr. et.	zkr. et.
maj-listopad	8	80	82
lut-y-sierpień	81	80	82
Jednolity dług państwa w srebrze			
styczeń-lipiec	82.65	82.85	—
kwiecień-październik	82.75	83.95	—
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	133	133	50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138	60	134
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	142.70	143.20	—
„ „ 1864 po 100 zł. 5 pr.	158.0	169.30	—
„ „ 1864 po 50 zł. 5 pr.	168.50	169. —	—
Renty Com. po 42 litr. austr.	157.25	157.25	—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.			
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	97.0	97.40	—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.30	111.50	—

2. Obligacje ind. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)

Czech	109.50	—
Bukowiny	103. —	—
Galicyi	103.20	104. —
Nizszej Austrii	109.25	110. —
Siedmiogrodu	104.40	105.30
Węgier	105.10	105.90

3. Akcy.

Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110	110.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	315.10	315.50
Nizszo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	510. —	516. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł.	—	—
wpł. 50 pr.	—	—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	866. —	870. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m. k.	404. —	405. —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. k.	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2435. —	2490. —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	213. —	213.50
Kol. Węg. Czern. kol. i po 300 zł. w. a. war.	220.75	221.25

placa żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. 248.00 249. —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. 103.25 103.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze 163.50 164.50

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	124.50	125.50
„ „ „ premii po 3 pr. 103.25	103.75	—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 181.6 pr.	90. —	93. —
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	94. —	97. —
„ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	88. —	91. —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	94.40	—
„ „ „ po 5 pr.	101.25	—
„ „ „ po 5 pr. w	101.25	—
„ 37 latych zwrotne	101.25	—
Banku krajow. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 1/2 l.	92.50	93.10
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl.	98.75	99.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	—	—
Węg. Tow. ziem. ake. po 5 pr.	102. —	102.40
„ Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	101.50	102. —

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.90	100.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.25	100.75
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102.50
Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 pr.	100. —	100.40
„ „ „ (Jarosław-Sokal) 4 1/2 pr.	99.75	100. —
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.40	82. —
„ „ „ z r. 1884	39.50	90.50
„ „ „ z r. 1868	—	—
„ „ „ z r. 1873	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.50	100. —

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.50	184. —
Clarego po 40 zł. m. k.	57. —	—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119. —	120. —
Koglevicha po 10 zł. m. k.	36. —	—

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.25	21.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.25	25

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11963 (4966 1—3)

C. k. sąd krajowy karny we Lwowie zawiadamia niniejszem, że w depozycie sądowym znajdują się następujące z kradzieży pochodzące rzeczy i gotowe pieniądze niewiadomych właścicieli jakoto:

Do l. 11963 woreczek z kwotą 26 zł. 7 ct. wa.,

do l. 17782/87 3 pilniki, 6 śrub, 4 klucze i woreczek,

do l. 21212/87 3 poduszki, 3 koszule męskie, ręcznik, 2 kawałki grubego płótna, szalik, zarzutka, kapelusz i 2 książki czeskie do modlenia, względnie uzyskana ze sprzedaży tychże kwota 16 złr. 36 ct.

do l. 3757/88 zakiet i pudełko szwarcu,

do l. 9510/88 łyżka i branzoletka srebrne i spinka metalowa,

do l. 12049/88 4 kapy, stary surdut, podarta kołdra, 2 dłuta, raszpla, nóż, kozik, 2 kłódki, 2 klucze i 2 białe parasole;

do l. 10451/88 sznurek koralowy.

Wzywa się przeto niewiadomych właścicieli aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego obwieszczenia tego edyktu w dzienniku „Gazety Lwowskiej“ licząc swoje prawa własności sądowi udzielili w przeciwnym bowiem razie wyżej poszczególnione przedmioty, jako przypadłość traktowane będą.

Lwów, 25 lipca 1888.

L. 1657 (4960 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tobiasza Guttmanna Mahrera, że ojeiec tegoż Szymon Mahrer dnia 6 kwietnia 1886 i brat tegoż Dawid Mahrer dnia 4 czerwca 1887 w Jodłowie z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia umarli, że więc rzeczą jego jest, w przeciągu roku w tutejszym sądzie się zgłosić i do tych spadków się oświadczyć gdyż inaczej pertraktacja spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Józefem Bergmanem przeprowadzoną będzie.

Rudki, 30 maja 1888.

L. 7988 (4923)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyśle ogłasza, iż dnia 6 lipca 1888, wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma „M. Scharf & S. Aleksandrowicz“ przedsiębiorstwo wyrobu piwa w Huczku z biorem do prowadzenia korespondencji w Dobromilu.

Przemyśl, 12 lipca 1888.

L. 8542 (4994 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej J. S. Friedmana przeciw Karolowi Biesiadzieckiemu pto 2000 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego adwokata dr. Dębickiego z substytucją adwokata dr. Krobickiego i doręczył mu nakaz zapłaty z 2 sierpnia 1888 l. 8542.

Kołomyja, 2 sierpnia 1888.

L. 7132 (5006)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Leopold Fedorowicz“ gorzelnia i wołownia w Kokoszyńcach.

Tarnopol, dnia 16 czerwca 1888.

L. 7848 (5008 1—3)

C. k. sąd powiatowy uwiadamia, że w październiku 1878 zmarł w Milatynie Tymko Smiszek bez ostatniej woli rozporządzenia. Gdy sądowi niewiadomo, czy i którym osobom, oprócz znanych spadkobierców Anny Kot i Andrusza Krzemienia do spadku jego prawo dziedziczenia przysługuje, przeto wzywa się każdego, kto by do spadku tego z jakiegokolwiek tytułu prawa sobie rościł, aby swe prawo dziedziczenia w przeciągu roku od daty tego edyktu w tutejszym sądzie wykazał i do spadku się oświadczył gdyż w przeciwnym razie cały spadek wyzwymlenionym znany spadkobiercom przyznany zostaje.

Busk, dnia 28 września 1887.

L. 3145 (5018 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Rozalię Orgler, iż w skutek prośby Jozuego Mollera uchwałą z dnia 28 listopada 1884 l. 29335 zezwolono na wykreślenie prawa zastawu dla sumy 800 złr. w. a. z p. n. na rzecz Rozalii Orgler zainstalowanej ze stanu biernego połowy części realności pod l. k. 312 dz. VIII. lit. B. oznaczonej, w Krakowie położonej, Jozuego Mollera własnej i ze stanu biernego sumy 800 złr. w. a. z przyn. na części realności pod l. k. 207 dz. VIII. lit. A. oznaczonej w Krakowie położonej, Jakóba Hirschfelda własnej dla Jozuy Mollera ciężającej.

Ponieważ miejsce pobytu Rozalii Orgler nie jest wiadomem, przeto ustanawia dla niej kuratorem ad actum w osobie

adw. dr. Leona Rothweina z Krakowa, któremu uchwałą z dnia 28 listopada 1884 l. 29335 doręczono.

Kraków, dnia 10 lutego 1888.

Licytacje.

L. 4643. (4976 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia 17 rat po 21 złr. i 53 zł. 65 ct. Franciszka Urbanieckiego jako cesjonariusza c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji, odbędzie się w dniu 7 września 1888 o godz. 10 z rana, egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 121, 223 w całości, 1/6 części posiadłości lwh. 235 1/4 części posiadłości lwh. 237 i 1/4 części posiadłości lwh. 238 Międzybrodzu lipn. położonych Pawła Stwory własnych, pod warunkami ts. edyktem z 27 sierpnia 1885 l. 6962 ogłoszonymi, z tym dodatkiem, że realności te na tym terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Biała, dnia 28 czerwca 1888.

L. 5045. (4936 3—3)

Dnia 4 września 1888 i dnia 11 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 36a w Wituszyńcach położonej, według wykazów hipotecznych l. 120 i 141 Wasyla Paziątecznego własnej w celu przymusowego ściągnięcia Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 57 zł. w. a.

Cena wywołania ciała hipotecznego, wykazem hipotecznym 120 objętego, wynosi 70 złr. w. a., cena wywołania ciała hipotecznego, wykazem hipotecznym 141 objętego, kwotę 578 złr. 50 ct. w. a.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania. Na pierwszym terminie sprzedana będzie ta realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takąową, na drugim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia przejrzyć można w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego Niżankowice, 30 grudnia 1887.

L. 6256—6265 (4933 3—3)

Dni 4 września 1888 i dnia 16 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności, pod lk. 66 w Zrutowicach położonej, wykazami hipotecznymi 41 i 42 objętej, Oleksy i Hnatą Firków własnej, w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 205 złr. 93 ct.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takąową, na drugim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół ustawicznego opisanie i oszacowania, przejrzyć można w sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego Niżankowice, 20 marca 1888.

L. 10281 (4938 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Romana Matyszyńskiego w kwocie 270 złr. w. a. z przyn. sprzedana zostanie połowa realności pod nr. 11 na Podzamczu w Stryju wedle Dom. IV. pag. 41 nr. 3 haer. dłużnika Antoniego Ratajskiego własna w dniu 10go września i 11 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na I. terminie za cenę szacunkową lub wyżej takiejowej na II. terminie i niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 830 złr.

Wadyum 83 złr.

Kuratorem wierzyteli nieznanych adw. dr. Popiel w Stryju.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania do przejrzenia w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy Stryj, 20 czerwca 1888.

L. 4389 (4935 3—3)

Dnia 11 września, 16 października i 22 listopada 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 21 w Młodowicach położonej, wykazem hipotecznym 74 objętej, Józefa Podbiłskiego własnej, w celu zaspokojenia wierzytelności Przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego rolnego w kwocie 160 złr.

Cena wywołania 635 złr.

Zakład 63 zł. 50 ct

Na pierwszym i drugim terminie sprzedana zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś ter-

minie także niżej ceny wywołania, jednakowoż nie za niższą cenę jak za takąową, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie swe znaleźć będą mogły.

Kuratorem niewiad. zastawnych wierzyteli ustanowiono Józefa Gromnickiego ek. notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. sądu powiatowego. Niżankowice, 13 grudnia 1887.

L. 6182 (5019 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza że celem zaspokojenia wierzytelności austro węgierskiego banku 28147 zł. 60 ct. wa. i innych odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Rusowa w powiecie śniatyńskim położonych w wyk. hipot. l. 4 urzędu hip. w Kołomyi zapisanych dłużnika Józefa Teodorowicza własnych w jednym terminie tj. dnia 10 września 1888 o godz. 10 rano w B. VI. tegoż sądu na którym dobra te i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 8000 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli ustanowiony został adw. dr. Maramorosz z substytucją adw. dr. Zakrzewskiego.

Resztę warunków i wyciąg tabularny w ts. registraturze.

Kołomyja, 9 czerwca 1888.

L. 5969 (5027 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Lei Rubinfeld i Mojżesza Pfeffera w kwocie 49 zł. 70 ct. z 6 pr. od 28 maja 1880, kosztami sądowymi 8 złr. 30 i egzekucyjnymi 1 złr. 84 ct., 3 złr. 2 ct., 13 złr. 36 ct., 19 złr. 36 ct. i 5 zł. 50 ct. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż publiczną 1/3 z 3/3 części realności pod l. k. 254 w Przemyśle położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużniczej masy spadkowej Racheli Rubinfeld własnych w dniu 13 września 1888 i w dniu 18 października 1888 zawsze o godzinie 9 rano w biurze sądowym nr. 21 z tem, że owa 1/3 z 3/3 części realności powyższej, na pierwszym terminie licytacyjnym tylko za lub powyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość takiejowej przy oszacowaniu podana to jest kwota 663 złr. 50 ct.

Wadyum wynosi 67 zł.

Warunki licytacyjne i protokół oszacowania mogą być przejrzone w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy Przemyśl, 27 czerwca 1888.

L. 10168 (4943 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 103 zł. 9 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 17 września 1888 o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 8 wyk. hip. l. 29 gminy Korczyłów objętej stanowiącej własność spadkobierców Andrusza Demków z tem, że realność ta na powyższym terminie zająkolewki bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 300 złr.

Wadyum 15 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w ts. registraturze.

Zborów, dnia 1 grudnia 1887.

Z. 5063 (4995 1—3)

Vom k. k. Kreisgerichte zu Kolomea wird kundgemacht, dass die exekutive Feilbietung der früher für den Exekuten Aaron Aller nun für Jakob Cudyk bei den 1/3 Anteilen der Emilie Zerboni an der für Rudolf Kurzweil resp. dessen Verlassenschaft im Lastenstande des Gutes Kamionka wielka eingetragenen 30000 Stück Dukaten einverleibten Forderung von 3100 fl. sammt 6 Pr. Zinsen vom 1 Mai 1874 wegen der, der Handelsfirma J. Tarnowski et Comp. schuldigen 115 fl., 115 fl., 121 fl. 33 kr. und 120 fl. s. NG. auf den 11 September und 25 September 1888 um 10 Uhr Vormittags im Bureau V mit dem ausgeschriebenen wird, dass Vadium 5 Pr. beträgt und am zweiten Termine die feilzubietende Summe auch unter dem Betrage veräußert werden wird.

Für diejenigen Gläubiger, welche nach Ausstellung des Tabularauszuges, das ist 22 Dezember 1887 an die Gewähr kommen wurden, oder denen dieses Bescheid und die weiteren aus irgend einem Grunde nicht zugestellt werden könnten wird Adw. Dr. Miigrom zum Curator bestellt.

Kolomea, 30 Juni 1888.

L. 9569 (4942 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 388 złr. 39 ct. od-

będzie się w sądzie tutejszym w dniu 17 września 1888 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 454 wyk. hip. l. 465 466 gm. Zborów objętej stanowiącej własność Andrusza i Katarzyny Władimir z tem, że realność ta na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Wadyum 25 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w ts. registraturze.

Zborów, dnia 15 listopada 1888.

L. 2663 (4963 1—3)

W dniach 18 września i 23 października 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż sumy 120 złr. na rzecz dłużnika Szulima Frieda w stanie biernym realności Iwana Biłokura własnej wyk. hip. 576 księgi gruntowej dla gminy Horucka objętej jak poz. 3 karty C. zahipotekowanej na zaspokojenie wierzytelności Sary Saffler zamężnej Aszkanazy w kwocie 150 złr. a to na drugim terminie także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 120 złr.

Wadyum 12 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli jest notaryusz Michał Fellner w Medeniczach.

Z c. k. sądu powiatowego Medenice, 2 lipca 1888.

L. 8344 (4955 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1500 zł. w. a. z p. n. na rzecz Berla Steina odbędzie się dnia 13go września 1888 i 23 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 4 egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Sary Landesberg własnej w Tarnopolu pod l. 63/66 położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 15123 złr. 29 ct., na drugim terminie zaś nie niżej 5041 zł. 10 ct.

Wadyum 1512 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzyć można w registraturze sądu.

Dla wierzyteli, którzyby po dniu 8 marca 1888 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora actum p. adwokata dr. Leiblingera, a p. adw. dr. Mantla zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 14 lipca 1888.

L. 8730 (5005 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia resztującej sumy pożyczkowej 6204 zł. 96 ct. w. a. z p. n. na rzecz austro-węgierskiego banku, odbędzie się w dniach 13 września 1888 i 18 października 1888 zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 15 przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 23 i 25 w Tarnopolu położonych wedle dom. 2 pag. 65 n. 7 haer. Jakóba Wolfa dw. im. Zinkesa własnych.

Cena wywołania 20.000 zł.

Wadyum 2000 złr.

Realności powyższe będą sprzedane na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania, lub wyżej takiejowej, na drugim terminie także niżej ceny wywołania.

Dalsze warunki sprzedaży, wyciąg tabularny i akt opisanie przynależności, mogą być przejrzone w ts. registraturze.

Dla nieznanych wierzyteli hipotecznych i tych, którzyby po wystawieniu wyciągu hipotecznego to jest po 21 maja 1888 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna rozpisująca, lub późniejsza doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Axelrada, a adwokata dr. Weisssteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 21 lipca 1888.

L. 5306. (5012 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 14go września 1888 i 19 października 1888 zawsze o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod n. k. 242 w Gorliczynie położonej lwh. 205 gminy kat. Gorliczyna objętej Marceusza Kłosa a względnie tegoż nie objętej masy spadkowej własnej, celem wydobycia preteusy Towarzystwa Zaliczkowego w Łucku w kwocie 102 zł. 35 ct.

Cena wywołania 327 złr.

Wadyum 33 zł.

Resztę warunków przejrzyć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy Przeworsk, 1 listopada 1887.

L. 2371 (4941 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Izaka Hermana przeciw Izraelowi Hermanowi o 230 złr. z pn. odbędzie się w dniach 22 sierpnia 1888 i 25 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż placu budowlanego pod lk. 209 w Niżniowie położonego, ciała tabularnego stanowiącego i dłużnika Izraela Hermana własnego z tem, że plac ten przy pierwszym terminie wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedany zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 160 złr. Wadyum 16 zł.

Reszta warunków tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny są w ts. registraturze do przejrzania.

Tłumacz, dnia 7 kwietnia 1888.

L. 2532 (4939 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 29 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 613 w Turce położonej, dłużnika Leiby Ber Petrynika własnej na rzecz Heleny Sembratowicz pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i zastawniczego opisanie wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Konstantego Teliszewskiego.

Turka, dnia 27 maja 1888.

L. 4550 (4926 3—3)

W dniach 30 sierpnia i 12 października 1888 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Magdaleny Pawelak w kwocie 50 złr. publiczną licytacją 4/8 części realności Teresy Chrobakowej pod lk. 79 w Kozach położonej wyk. hip. l. 79 gminy kat. Kozy objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. Wadyum 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie tutejszym. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Ichheiser.

C. k. sąd powiatowy.

Biała, dnia 29 czerwca 1888.

L. 3084 (4992 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlice w kwocie 2395 złr. 40 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach położonej pod l. 200 wyk. hip. l. 153 objętej Markusa i Reizli Kremerów własnej, na dzień 31 sierpnia 1888 i 5 października 1888 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 4607 zł. 55 ct.

Wadyum 460 złr. 76 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 12 lipca 1888.

L. 9790 (4985 3—3)

Dnia 14 sierpnia 1888 o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Nykole Hirnemu względnie tegoż spadkobierczyni Tekli Hirnej zam. Mileszko celem zaspokojenia 98 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 49 w Cerkowniu ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika własnej, na którym to terminie realność ta za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Wadyum 10 pr. ceny wywołania 300 zł.

Akt opisanie i resztę warunków licytacyjnych w ts. registraturze przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Kajetan Winogrodzki z Wołoskiej wsi.

Bolechów, 1 grudnia 1887.

L. 3720 (4991 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 124 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Leszczynach położonych a mianowicie: a) whl. 26 1/2 whl. 21, 3/4 whl. 43 Paraski Hołodowej, b) 1/4 whl. 25, whl. 41, 1/2 whl. 42, 1/4 whl. 43 Mikołaja Szlachty własnych, na dzień 3 września 1888 i 15 października 1888 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 348 złr.

Wadyum 34 zł. 80 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, pro-

tokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 10 lipca 1888.

Z. 1557 (4997 3—3)

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Skafat wird hiemit kundgemacht, dass über Ansuchen der General-Agentur The Singer Manufacturing Comp. New-York G. Neidlinger, wider Abraham Weissmann pto 120 fl. 75 kr. ö. W. s. NG, die exekutive öffentliche Feilbiethung des dem Schuldner Abraham Weissmann sub Nr. 180 gehörigen, im Hypothekenausweise Z. 672 enthaltenen Realitäts-Antheils neuerlich bewilligt wurde, und zur Durchführung derselben zwei Termine, und zwar auf den 14 August 1888 und auf den 18 September 1888, jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem ausgeschriebenen, dass der feilzubietende Realitätsantheil bei dem ersten Termine nur um oder über den Schätzungspreis von 183 fl., bei dem zweiten auch unter demselben veräußert werden wird.

Das Vadium beträgt 18 fl.

Das Schätzungsprotokoll kann in der hierg. Registratur eingesehen werden.

Für die aus dem Wohnorte unbekannten Gläubiger wurde als Curator Teofil Czełusiński aus Skafat bestellt.

Skafat am 5 März 1888.

L. 5046 (4934 3—3)

Dnia 4 września i 11 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż niepodzielonej jednej trzeciej realności w Wituszynie położonej, wykazem hipotecznym 156 objętej Fedka Surowiszczaka własnej, i niepodzielonej jednej trzeciej części realności w Wituszynie położonej, wykazem hipotecznym 204 objętej Antoniego Fleisnera własnej w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 78 złr.

Cena wywołania 209 złr. 10 ct.

Wadyum 21 złr.

Na pierwszym terminie zostaną te realności tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciągi hipoteczne i protokół ocenienia, przejrzeć można w registraturze.

Zresztą gdy miejsce pobytu dłużnika Antoniego Fleisnera sądowi wiadomem nie jest, ustanawia się dla niego kuratora ad actum w osobie Stefana Naleśnika, gospodarza z Grochowic w celu doręczenia mu uchwał w tej sprawie zapadłych i zaspokojenia mających i wzywa się tegoż nieobecne aby tutejszy sąd o teraźniejszym swoim miejscu pobytu zawiadomił, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił.

Z ek. sądu powiatowego.

Niżankowice, 30 grudnia 1887.

L. 12216 (4975 2—3)

Krakowski sąd deleg. miejski, ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Hil-lela Beera Possa w kwocie 120 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 11 września i 15 października 1888 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja połowy realności l. 50 oraz całej realności lk. 58 w Raciborowicach położonych Piotra, Juliany i Jana Prazmowskich własnych.

Cena wywołania połowy realności l. 50 223 złr. 75 ct. zaś realności l. 58, 378 złr. wadyum.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Ławrowski z substytucją adw. dr. Koya w Krakowie.

Kraków, 21 czerwca 1888.

L. 2990 (4924 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach przedsięwzięcie dnia 27 września i 25 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym w Wadowicach licytacyjną sprzedaż połowy realności pod l. wyk. hip. 755 ks. grunt. dla gminy miasta Wadowice spadkobierców po śp. Walentym Rybaku własnej a to w sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach przeciw tymże spadkobiercom pto 898 złr.

Cena szacunkowa tej połowy realności 925 złr. 59 i pół ct. a wadyum licytacyjne 93 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych w registraturze tegoż sądu przejrzeć można.

Wadowice, 14 lipca 1888.

L. 2864 (5020 2—3)

W ek. sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 12 września i 17 października 1888, zawsze o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Ujeznej objętej lwh. 80 gminy kat. Ujeznej położonej Antoniego Smiecha własnej celem wy-

dobycia pretensji Jana Sikory w kwocie 12 złr. 68 ct.

Cena wywołania 1100 złr.

Wadyum 110 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Przeworsk, 16 maja 1888.

L. 376 (5011 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej ek. Prokuratorzy Skarbu imieniem wysokiego skarbu przeciw Herschowi Katz o zapłacenie 68 złr. 22 ct. wa. z pn. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. d. 25 w Bóbrce położonej whl. 318 objętej i ciała hip. whl. 319 tejsze gminy objętego dłużnika własnych w dwóch na dzień 10 sierpnia i 19 września 1888, o godzinie 10 rano w zabudowaniu tego sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania pierwszego ciała hip. stanowi cena szacunkowa 1600 złr. wa. zaś drugiego ciała hip. 20 zł. wa. poręczne 160 złr. i 2 złr. wa. że powyższe ciała hipoteczne na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na drugim terminie także niżej tej ceny pojedynczo sprzedane zostaną.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przegladnąć o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o za- ległych podatkach w ek. urzędzie podatko- wym w Bóbrce się przekonać.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono ek. notaryusza Waydowskiego w Bóbrce.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, 15 sierpnia 1887.

L. 1546 (5014 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy żwiru rzecznego dla konserwacji samborskiego gościńca w sekeyi Rudki w samborskim okręgu budowniczym na rok 1889 odbędzie się dnia 16 sierpnia 1888 w ek. Starostwie w Samborze licytacja przez pisemne oferty.

Rzeczona dostawa wynosi na rok 1889 dla przestrzeni od 16 do 33 kilometra włącznie 1645 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 3-920 zł. 15 ct. wa.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem ek. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyższym terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5 pr. wadyum, z wyrażeniem cen zaofiarowanych nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty winny opiewać na wszystkie z tego samego szutrowiska zaopatrywane kilometry.

Oferty nieułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacji przepisanej lub nie wniesione w powyższym terminie nie będą uwzględnione.

Z ek. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 lipca 1888.

L. 2937 (5007 2—3)

W ek. sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 28 sierpnia 1888 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 25go września 1888 nawet poniżej takowej, licytacja realności lk. 1 według wyk. hip. l. 106 w Budkach nieznawskich położonej dłużnika Hrycia Wasylika własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacji pto 234 zł. 13 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 2975 zł. wa.

Wadyum 297 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć w tus. registr.

Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 23 marca 1888 wpisanych ustanawia się kuratorem p. Bazylego Wania z Buska z substytucją p. Franciszka Kulińskiego z Budek nieznawskich.

Busk, 29 czerwca 1888.

L. 8393. (5010 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. zakład. kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Hryciowi Czerniakowi o 10 rat po 8 zł. 88 ct. i resztę kapitału 131 zł. 51 ct. i 12 zł. 95 ct. w. a. zpn. zawiadamia, iż dnia 10 września 1888 i dnia 16 października 1888, każdym razem o 10 godzinie rano w b. nr. III odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie egzekucyjna publiczna licytacja ciała hip. wyk. hip. 60 księgi gruntowej gminy katastralnej Czechy objętego na imię Hrycia Czerniaka wpisanego z tem iż każde to ciało hipot. osobno na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania naj- więcej ofiarującemu sprzedane zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa co do ciała hip. objętego wyk. hip. 60 w kwocie 644 zł. 70 ct. w. a., a co do 1/8 części ciała hip. wyk. hip. 61 objętego, w kwocie 95 zł. w. a., zakład zaś wynosi 10 pr. tych cen wywołania.

Wyciąg hip., akt oszacowania i reszta warunków licytacji mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedaż się mających nieruchomościach po dniu 24 sierpnia 1887 jako dniu wydania wyciągu hip. jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby dla jakiegokolwiek innego powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły ustanowiony został kurator w osobie dr. Grossa adw. w Brodach.

Brody, dnia 4 czerwca 1888.

L. 1997 (4917 3—3)

C. k. sąd powiatowy Wiśnicki zawiadamia, że dnia 12 września i 17 października 1888, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się na zaspokojenie pretensji ks. Jakóba Janeczgo przeciw Józefowi Pławekiemu pto 100 złr. licytacja realności l. wh. 168 w Rozdzieniu górnem.

Cena wywołania 3553 złr. 40 ct.

Wadyum 356 złr.

Resztę warunków do przejrzania w registraturze.

Wiśnicz, 13 maja 1888.

L. 10211 (4928 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensji c. k. Prokuratorzy skarbu imieniem Wys. Skarbu w kwocie 46 ct. wa. etc. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze nr. 4 dnia 4 września i 16 października 1888 każdym razem o godzinie 11 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 566/tab. 418 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 1328 księgi gruntowej dla gminy kat. Brody własnej Borucha Agisem w 4/32, Mojżesza Temes w 16/32; Jakóba Lejby Żurawel w 3/32 i Simona Lewinter w 9/32 częściach.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 35 złr. 50 ct. wa.

Wadyum wynosi 3 zł. 55 ct. wa.

Realność ta sprzedana zostanie przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś terminie także poniżej takowej, najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacji tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Czarnej Rejzel Żurawel tudzież tych wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 20tym marca 1888 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora Jana Gubaya w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, 23 czerwca 1888.

L. 5155 (4929 2—3)

Na zaspokojenie należnych galic. zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie kilku rat po 50 złr. i raty kapitału, przeprowadzoną będzie w tutejszym sądzie dnia 11 września i 16 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna sprzedaż Jechweja Fieberowej własnej realności pod l. 51 w Kosowie, objętej whl. 417, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 4000 złr. przy drugim zaś terminie także niżej takowej.

Wadyum wynosi 400 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat dr. Wilkowski.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kosów, 30 czerwca 1888.

L. 6853 (4859 3—3)

W sprawie egzekucyjnej, c. k. uprz. gal. Zakład kredyt. włośc. w likwidacji przeciw ś. p. Juryju Chołyńskiemu o zapłacenie 9 rat po 11 złr. 76 ct. i 180 złr. 65 ct. w. a. z pn., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. 146 w Serafinach położonej w dwóch terminach dnia 18 października i dnia 21 listopada 1888 o 8 godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Cena wywołania kwota 587 zł. w. a.

Wadyum 30 złr.

Na pierwszym terminie sprzedana zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej, a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przegladnąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Horodenka, 3 lipca 1888.

L. 8369. (4844 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszym rozpisana na dzień 11 października 1888 i dnia 12. listopada 1888, zawsze o godz. 10 rano, w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż całego ciała hip. l. wyk. 479 i $\frac{3}{12}$ części majątności, objętej wyk. hip. 604 gminy kat. Krystynopol dłużnika Jana Połotniuka własnych, celem zaspokojenia pretensyj Towarzystwa Zaliczkowego w Sokalu w ilości 370 zł. 95 ct. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedawcy mających części majątności w ilości 1102 zł.

Wadium zaś kwota 110 zł. 20 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majątność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu; kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany Władysław Wejda.

Sokal, dnia 11 lipca 1888.

L. 7552 (4833 1—3)

Ck. sąd pow. miej. del. zawiadamia że w celu zaspokojenia wierzytelności 12 złr. aw. zpn. Jana Danisza odbędzie się dnia 12 września 1888 i dnia 16 października 1888 o godz. 10 rano w tus. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Anny Bałan własnej w Wołczyńcu wyk. hip. 294 objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 75 złr. aw. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 7 złr. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Katzenellenbogen.

Stanisławów, 25 kwietnia 1888.

L. 5435 (4877 1—3)

Sieniawski ck. sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowym celem zaspokojenia wierzytelności Sieniawskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 100 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 323 w Sieniawie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskim położonej Samuela Vater własnej wyk. hip. 530 księgi gruntowej gminy Sieniawa objętej dnia 13 września i 25 października 1888, zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznej przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 350 złr.

Zakład wynosi 35 złr.

Warunki licytacyjne wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrane w tus. registraturze.

Sieniawa, 30 grudnia 1887.

L. 1943. (4937 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chyrowie położonej wedle wyk. hip. 13 tejże gminy dłużnika Jana Terleckiego własnej, na zaspokojenie pretensyj Zakładu kredytowego włościańskiego, sześciu rat po 15 zł. a to dnia 20 listopada 1878, dnia 20 lutego, 20 czerwca, 20 listopada 1879, 20 lutego, 20 czerwca 1880 zapadłych i resztującego kapitału w sumie 90 zł. 12 ct. z odsetkami 10 pr. od dnia zapadłości rat pojedynczych bieżącymi, kosztów sądowych w ilości 8 zł. 38 ct. tudzież kosztów obecnie przynależnych w kwocie 6 zł. 71 ct. w. a. dnia 12 września i 17 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadium wynosi 50 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21 marca 1888 do tabuli weszli, kuratorem Jana Trubkiewicza z Starejsoli i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy
Starasól, 12 kwietnia.

L. 4394. (5038 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 11 października 1888 nawet poniżej takowej, licytacja połowy realności l. 22 w Boberce położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Prokopa Perich własnej na rzecz Uschera Knöbla pto 101 złr.

Cena wywołania 100 złr.

Wadium 10 złr.

Resztę warunków, akt opisanie i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu ustanawia się kuratorem c. k. notariusza p. Teliszewskiego w Turce.

Turka, dnia 30 czerwca 1888.

L. 1079. (5035 1—3)

C. k. sąd pow. w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 27 sierpnia 1888 i w dniu 26 września 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tymże sądzie sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 30 subr. 32 w Rabcie wyżej położonej, obecnie wedle dekretu dziedzictwa z dnia 6 lipca 1881 l. 2552 spadkobierców sp. Kazimierza Bryniarskiego, Jędrzeja, Józefa, Jakóba, Wiktorii, Maryanny, Walentego małoletnich Bryniarskich i Rozalii Bryniarskiej własnej ze wszystkimi do tej realności należącymi gruntami i innymi przynależnościami celem zaspokojenia pretensyj c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 250 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 600 złr. w. a.

Wadium 60 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Piotr Michałek zastępca c. k. notariusza w Jordanowie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 14 kwietnia 1888.

L. 4393 (5037 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 sierpnia 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 11go października 1888 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 31 w Dydiowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Fedia Hawilej własnej na rzecz Uschera Knöbla pto 100 zł.

Cena wywołania 430 złr.

Wadium 43 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu ustanawia się kuratorem c. k. notariusza p. Teliszewskiego w Turce.

Turka, dnia 30 czerwca 1888.

Ч. 251 (5031 1—3)

Ц. к. сѣвъ покѣторый мѣщ. дѣль. въ Станиславскѣ оуѣдомляе, что къ справкѣ общаго роѣсчисло - кредитоваго Заведена для Галанщины и Бѣковины къ ликвидаций противъ Иванова Марчѣкъ о 150 зар. в. а. зѣ пр. въ дѣдѣ сѣ дна 28 Ягвста и дна 25 Септембра 1888 о годинѣ 10 рано въ есдинѣхъ сѣдовѣкъ примѣсѣва пѣвлична продажѣ доажной реалности подѣ ч. 20 къ Поверѣжѣ положеной а вык. гип. 547 къ 8/16, 548 къ цѣлости и 549 къ 8/32 частахъ Ивана Марчѣка власной котра при перѣдѣкъ терминѣхъ же цѣнѣхъ выкичнѣхъ або выкичѣхъ при дрѣгѣмъ за и низше той спродана бѣде.

Цѣна выкичнѣхъ 320 зар. в. а.
Бадѣмъ 10 пр. той цѣны.
Оуѣдѣлѣ продажѣ можа перѣглядѣти въ регистратѣрѣ.

Кураторомъ неѣдомыхъ въ крите-
лѣкъ адв. дрѣ. Бѣчинскій.

Станиславскѣ, 13 сѣчня 1888.

L. 8281 (5032 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobycz podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 166 złr. 66 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację na hipotekę służącej połowy realności pod l. k. 106 na Wójtowskię górze w Drohobycz położonej wedle Dom. T. III. pag. 269 poz. 172 n. haer. sp. Tomasza Masłana a względnie nieobjętej masy spadkowej własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Drohobycz, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w dniach 30 sierpnia i 25 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 367 zł. 20 ct. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p

Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. doktora Wolskiego w Drohobycz.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 30 czerwca 1888.

L. 8394 (5009 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej ck. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Pawłowi Kuszczykowi i Kuszczyszyn o 13 rat, po 12 złr. i jedną ratę w kwocie 12 złr. 16 ct. wa. zpn.

zawiadamia, iż dnia 10 września i 15 października 1888, każdym razem o 10 godzinie rano w B. nr. III. odbędzie się na rzecz ck. uprz. gal. zakładu kredytowego włość. w likwidacji we Lwowie egzekucyjna publiczna licytacja ciała hip. wyk. hip. 330 księgi gruntowej gminy kat. Czechy objętej połowy ciała hipotecznego wyk. hip. 335 księgi gruntowej gminy kat. Czechy objętego na imię Pawła Kuszczyk vel Kuszczyszyna wpisanych z tem, iż każde to ciało hipoteczne osobno na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa co do ciała hipotecznego wykazem hip. 330 objętego w kwocie 828 złr. wa., a co do połowy ciała hipotecznego wyk. hip. 335 objętego w kwocie 196 złr. wa.

Zakład zaś wynosi 10 pr. tych cen wywołania.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacji, mogą być przejrane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedaż się mających ciałach hipotecznych po dniu 24 sierpnia 1887 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby z innego powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły ustanowiony został kuratorem doktor Gross adw. w Brodach.

Brody, 4 czerwca 1888.

Z. 770 (5001 1—2)

Pferdelizitation.

Von Seite des k. k. Staatshengstendepots für Galizien werden in Sanok am 17 August l. J. um 10 Uhr Vormittags nachbenannte Hengste plus offerenti verkauft und zwar:

Neapolitano, Schimmel, 22 Jahre alt, 157 cm. hoch, Lippizaner.

Schagya Majestoso, Braun, 21 Jahre alt, 157 cm. hoch, Lippizaner.

Superbo, Falb, 22 Jahre alt, 159 cm. hoch, Lippizaner.

Siglavv-Alea, Rothschild, 21 Jahre alt, 154 cm. hoch, Lippizaner.

Soliman, Schimmel, 15 Jahre alt, 168 cm. hoch, Araber.

Komar, Braun 16 Jahre alt, 160 cm. hoch, engl. Race.

Konkursa.

L. 25505 (4988 3—3)

K o n k u r s

na posady:

a) pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Okocimie w powiecie Brzeskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 400 złr.

z placą rocznych 400 złr.

za służbę telegraficzną 120 złr.

i ryczałtu kancelaryjnego 100 złr.

b) expedyentów pocztowych przy nowo otworzyć się mających c. k. urzędach pocztowych w Zawadce i Uhrynowie średnim w powiecie kałuskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 po złr. z placą rocznych po 100 złr.

z ryczałtu kancelaryjnego po 20 złr.

i wynagrodzenia za pieszego posłańca 4 razy w tygodniu do Kałusza i do Zawadki 200 złr., zaś dla Uhrynowa średniego 160 złr.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 23, zaś o następne najpóźniej do 14 sierpnia b. r. w c. k. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 3 sierpnia 1888.

L. 4991 (5041 1—3)

Przy rozpoczynającym swą działalność urzędową z dniem 1 grudnia 1888 sądzie obwodowym w Jasle, będą do obsadzenia posady pięciu radców sądu krajowego w VII klasie rangi,

sekretarza Rady w VIII klasie rangi, pięciu adjunktów sądowych w IX klasie rangi,

naczelnika biur pomocniczych w IX klasie rangi.

Podania o powyższe a względnie o takie przy innym sądzie opróżnić się mogące posady, wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do 31 sierpnia 1888 do Prezydium sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydium sądu wyższego.

Kraków, 4 sierpnia 1888.

Celem obsadzenia posady adjunkta kancelaryjnego w X klasie rangi i posady prowadzącego księgi gruntowe w X klasie rangi przy rozpoczynającym z dniem 1 grudnia 1888 swą działalność urzędową sądzie obwodowym w Jasle, rozpisyje się konkurs z terminem do 31 sierpnia 1888.

Ubiegający się o powyższe a względnie o takie przy innym sądzie opróżnić

się mogące posady, winni wnieść odnośnie swe podania w przepisanej drodze służbowej do sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydium sądu wyższego.
Kraków 4 sierpnia 1888.

Celem obsadzenia nowo systemizowanych dla okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego dziesięciu posad auskultantów (z tych ośm adjutowanych) rozpisyje się konkurs z terminem do 31 sierpnia 1888.

Odnosne podania kompetencyjne wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydium sądu wyższego.
Kraków 4 sierpnia 1888.

Przy rozpoczynającym swą działalność urzędową z dniem 1 grudnia 1888 sądzie obwodowym w Jasle, będą do obsadzenia posady:

Sześciu kancelistów w XI klasie rangi.

Zarządcy więzień w XI klasie rangi.

Pięciu woźnych z placą po 300 złr., dodatkiem aktywalnym 25 pr. płacy, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą placę etatową;

siedmiu dozorców więźni z placą po 300 złr., dodatkiem aktywalnym 25 pr. płacy i umundurowaniem, tudzież

pomocnika woźnych z placą 300 złr. i dodatkiem aktywalnym 25 pr. płacy.

Podania o te lub także przy innych sądach opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady, wnosić należy do Prezydium sądu krajowego wyższego w Krakowie do 18 września 1888.

Prezydium sądu wyższego.
Kraków, 4 sierpnia 1888.

L. 1890. (5043 1—3)

Celem obsadzenia posady woźnego przy sądzie powiatowym w Oświęcimiu ewentualnie innym sądzie powiatowym z placą roczną 250 zł. w. a. dodatkiem aktywalnym 25 pr. i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną w myśl rozporządzenia obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 d. pp. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 14 sierpnia 1888 obliczyć się mających do prezydium sądu obwodowego.

Wadowice, dnia 6 sierpnia 1888.

L. 400. (5025 1—3)

Celem obsadzenia posady c. k. Notariusza w Starejsoli przez przeniesienie opróżnionej tudzież nowo systemizowanych posad c. k. Notariusza w Dynowie i Sanoku, rozpisyjemy niniejszym konkurs.

Ubiegający się o te posady mają podania należycie udokumentowane na każdą z tych posad osobno wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do dnia 31 sierpnia 1888.

c. k. Izba notaryalna

w Przemyślu, 4 sierpnia 1888.

L. 25428. (5045 1—3)

Na dziesięć posad elewów dla służby technicznej przy c. k. zakładzie poczt i telegrafów z przydzeleniem do służby do ek. dyrekcji poczt i telegrafów we Wiedniu a względnie Linzu, Innsbruku, Gracu, Tryescie, Zarze, Pradze, Bernie i we Lwowie z poborem adjutów rocznych 500 zł. w. a.

Kompetenci o te posady powinni oprócz zwykłych wymogów wykazać się także ukończonymi studiami akademij technicznych i złożonymi w kraju egzaminami rządowymi z dobrym postępem.

Podania wnosić należy do 4 tygodni do dotyczącej c. k. dyrekcji poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 4 sierpnia 1888.

Upadłości.

L. 7521 (5029 1—3)

Celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli co do zrealizowania pretensyj masy rozbirowej Leiby Menkes wyznacza się termin na dzień 17 sierpnia 1888 o 10 godzinie przed południem w tutejszym sądzie przed komisarzem konkursowym, na który wszystkich wierzycieli tej masy w myśl §. 146 ust. konk. się wzywa.

Sambor, 17 lipca 1888.

L. 3410 (5028 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku ogłasza że znosi za zgodnem zezwoleniem wszystkich zgłoszonych wierzycieli konkursowych, konkurs nad majątkiem Naftalego Mozesa kupca nieprotokołowanego w Rymanowie tutejszo sądową uchwałą z dnia 15 października 1887 l. 936 otwartą.

Sanok, dnia 7 lipca 1888.

Kuratele.

L. 5243 (4927 3—3)
Jana Andrusiewicz Leszczkowska uznano marnotrawcą i kuratorem ustanowiono Iwana Andrusiewicza syna Stefana.
C. k. sąd powiatowy
Bełż, dnia 23 sierpnia 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 25187 (5015 2—3)
Ogłoszenie.

Z powodu zawarcia nowego układu pocztowo telegraficznego między Austrią a Węgrami obowiązującego z dniem 1 sierpnia t. r. zarządzone zostały rozporządzeniem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca t. r. l. 27846 następujące zmiany przepisów pocztowych.

1. Wszystkie c. k. urzędy pocztowe przyjmować odtąd będą przekazy pocztowe przekazy telegraficzne, pobrania i zlecenia pocztowe do wysokości 500 złr. natomiast zastanowione zostają w obrocie między Austrią a Węgrami przekazy pocztowe wyżej 500 złr.

2. Prywatne listy z pieniędzmi papierowymi (banknotami) można otwarcie tylko od kwoty 500 złr. (zamiast 300 złr.) na pocztę nadawać.

3. Krajowe dzieła zbiorowe jakoto dykcyonarze konwersacyjne i t. p. oprowione i nieoprowione które w abonamencie w dniach oznaczonych rozsyłane bywają i przez odpowiedzialnego redaktora są podpisane, mogą bez względu na swą treść do wagi pojedynczej 500 gr. pod tymi samymi warunkami jak krajowe czasopisma pocztą być przesyłane.

W obrocie między Austrią a Węgrami są odtąd czasopisma tylko do najwyższej wagi 500 gramów dozwolone.

W końcu zawiadamia się, że według rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 15 lipca l. 27487 zaczawszy od 1 sierpnia t. r. w obrocie wewnętrznym między Austrią a Węgrami w razie straty ubytku lub uszkodzenia przesyłki wozowej, nadanej bez deklarowanej wartości, zakład pocztowy wynagradza tylko rzeczywistą szkodę względnie 2 złr. za jeden kilogram lub część takowego.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.
C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów
Lwów, dnia 31 lipca 1888.

Обвѣщеніе.

По поводѣ зачатія новаго оуклада почтоваго телеграфнаго помеже Австрією и Оуграми, obowiązующаго съ днёмъ 1 Августа с. г., введенный сѣтъ розпорядженіемъ высокаго ц. к. Министерства торговлѣ съ дна 15 Юла с. г. Ч. 27486 слѣдующія зміны приписовъ почтовыхъ.

1. Всѣмъ ц. к. оурады почтовой принимать всѣхъ отъ теперь переказы почтовый, переказы телеграфный, побиранія за послѣплатою и порчиенія почтовый до высоты 500 зол., въ томъ мѣсто застановленныя збѣстоютъ въ оборотѣ помеже Австрією и Оуграми почтовый переказы выше 500 золот.

2. Приватный листы съ гродами паперовыми (банкнотами) можна отворто лишь отъ квоты 500 зол. (вмѣсто 300 зол.) на почтѣ надавати.

3. Краевый дѣла збирающій (якото: аукціонара конзервацийный и прочее) оправный или неоправный) который въ акноментѣ въ днахъ означенныхъ розсылаемый всѣмъ и черезъ отвѣтительно редактора сѣтъ подписанный, могутъ безъ взгляда на свое содержаніе (на свою тресцу) до вѣса поединного 500 гр. подъ тими самими оусловками якъ краевый часописы почтою пересылаемый бѣти.

Въ оборотѣ помеже Австрією и Оуграми сѣтъ отъ теперь часописы лишь до найвысшей ваги 500 гр. дозволены.

Въ концѣ оукладамаетъ са, же задала розпорядженія высокаго ц. к. Министерствѣ торговлѣ съ дна 15 Юла с. г. Ч. 27487, зачавши отъ 1. Августа с. г. во внутрѣннемъ оборотѣ помеже Австрією и Оуграми въ припадѣхъ страти, оуентѣхъ, или поврежденія пересылки возекой, наданной безъ декларованной картости, заведеніе почтовое вынагараджаеъ лишь питомнью (пракдивнью) шкодѣ владно 2 зар. за одынтъ килограммъ или часть такового.

Що са нынѣшнымъ до общої вѣдомости подаетъ.
Ц. к. Дирекція Почтъ и Телеграфовъ
Львівъ, дна 31 Юла 1888.

Kundmachung.

Anlässlich des Inkrafttretens des neuen österreichisch-ungarischen Post- und Telegraphen-Uebereinkommens treten vom 1 August d. J. ab in den derzeit geltenden Postvorschriften laut h. Handels-Ministe-

rial-Verordnung vom 15 Juli d. J., Zahl 27486 nachfolgende Aenderungen ein:

1. Der Höchstbetrag der durch alle k. k. Postämter vermittelten Postanweisungen mit Einschluss der telegraphischen Anweisungen, Nachnahmen und Postaufträgen, wird von 300 fl., beziehungsweise 400 fl. auf 500 fl. per Stück erhöht, dagegen werden im internen österreichisch-ungarischen Wechselverkehre Postanweisungen über mehr als 500 fl. eingestellt.

2. Privatbriefe mit Papiergeld (Staats- und Banknoten) dürfen nur mit einem Werthinhalt von mehr als 500 fl. (statt 300 fl.) offen zur Postbeförderung angenommen werden.

3. Inländische Sammelwerke (wie Conversationslexika und dgl., und zwar gebunden oder ungebunden) welche gegen periodisches Abonnement an bestimmten Tagen versendet werden und von einem verantwortlichen Redakteur gezeichnet sind, werden ohne Rücksicht auf ihren Inhalt, und zwar bis zum Einzelgewicht von 500 Gramm unter denselben Modalitäten wie die inländischen Zeitungen postamtlich befördert.

Im internen österreichisch-ungarischen Wechselverkehre sind Zeitungen fortan bis zum Maximalgewichte von 500 Gramm zulässig.

Endlich wurde in Abänderung der Vorschrift vom 16 Oktober 1878 Z. 30190 bestimmt, dass vom 1 August l. J. angefangen im internen Verkehre, sowie im Wechselverkehre zwischen Oesterreich und Ungarn bei Verlust oder bei einem Abgange an derselben stets nur der nachweisbare Schaden vergütet und der Ersatz hierfür nur bis zum Maximalbetrage von zwei Gulden für Ein Kilogramm oder einen Theil hiervon geleistet wird.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.
K. k. Post- und Telegraphen-Direction.
Lemberg, am 31 Juli 1888.

L. 168 (5003 2—3)
Na podstawie zgłoszenia z 5 sierpnia 1888 l. 168 dr. Wilhelm Rosenheck wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Dobromilu.
Z Wydziału Izby Adwokatów
Przemyśl, 6 sierpnia 1888.

L. 3642 (4832 1—3)
C. k. sąd obwodowy Wadowice ustanawia dla nieobecnej Antoniny Bernat w sprawie Rozalii Janikowskiej przeciw niej o 50 złr. aw. dra. Łazarskiego w Wadowicach kuratorem ad actum i o tem Antoninę Bernatową zawiadamia.
Wadowice, 21 lipca 1888.

L. 6576 (4858 1—3)
Wzywa się Piotra Mylenki, ażeby w przeciągu roku wniósł deklarację do spadku po Fedorze Mylenki o zmarłym dnia 21 maja 1866 bez testamentu, w przeciwnym razie wniesie w imieniu jego kurator Michał Mylenki deklarację do spadku.
C. k. sąd powiatowy
Horodenska, dnia 26 czerwca 1888.

L. 11005 (4894 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Herscha Bodnera, z miejsca pobytu niewiadomego że w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw niemu o 10000 ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Ringelheima; któremu środków obrony doręczyć lub innego pełnomocnika wymienić ma.
Tarnów, dnia 19 lipca 1888

L. 8480 (5004)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia, że na walnem zgromadzeniu Towarzystwa zaliczkowego w Rudkach „stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką” odbytem dnia 6 kwietnia 1888 wybrano kontrolorem Romualda Świżyńskiego agenta Towarzystwa Krakowskiego ognioowego w Rudkach zamieszkałego, a Jana Paraszaka właściciela realności w Rudkach zamieszkałego, zastępcą kontrolora.
Sambor, 24 lipca 1888.

L. 7967 (4902 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w sprawie Wiktora Klobassa Zrenckiego o utworzenie w księdze naftowej wykazu hipotecznego pola naftowego Adamówka w majątności „Druha Osada Wietrznińska” i pola naftowego „Wiktorkówka w Dziewiątej Osadzie Wietrznińskiej” położonych, dla Józefa Nowak jako z życia i miejsca pobytu niewiadomej kuratora w osobie adwokata dr. Rosenbacha, wzywając Józefa Nowak, by z tym kuratorem się porozumiała, lub innego zastępcę prawnego sobie wybrała.
Przemyśl, 18 lipca 1888.

L. 20536 (4912 1—3)
C. k. sąd krajowy jako Trybunał handlowy zawiadamia, B. Spirę i A. Dunkelbluma z miejsca pobytu niewiadomych, że

przeciw nim wniósł Natan Fuchs pozew de prs. 26 lipca 1888 l. 20536 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. z przyn., w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty z dnia 27 lipca 1888 l. 20536 ustanawiając dla pierwszego adw. dr. Mochnackiego z substytucją adw. dr. Leszki, z drugiego adw. dr. Dobiję z substytucją adw. dr. Chmurskiego kuratorem ad actum i wzywa B. Spirę i A. Dunkelbluma, aby potrzebne środki do obrony kuratorowi udzielili, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, gdyż skutki niepomyślne sobie przypisaćby musieli.
Kraków, dnia 27 lipca 1888.

L. 7968. (4901 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu w sprawie Seweryny z Chłędowskich Jabłonowskiej i Kazimierza Chłędowskiego o utworzenie w księdze naftowej wykazu hipotecznego dla pola naftowego „Sewerynowka” ustanawia dla Józefa Nowak jako z życia i miejsca pobytu niewiadomej, kuratora w osobie adw. Rosenbacha, wzywając Józefa Nowak, aby z tym kuratorem się porozumiała, lub innego zastępcę prawnego sobie wybrała.
Przemyśl 18 lipca 1888.

L. 8515 (4895 1—3)
C. k. sąd obwodowy w sprawie wekslowej dr. Maksymiliana Trachtenberga przeciw Karolowi Biesiadeckiemu pto 2500 złr. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego, adwokata dr. Dębickiego z substytucją adwokata dr. Krobickiego i doręczył mu nakaz zapłaty z 1 sierpnia 1888 l. 8515.
Kołomyja 1 sierpnia 1888.

L. 2463 (4905 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach w sprawie egzekucyjnej przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego rolnego przeciw Szymonowi Szumyle o zapłatę kwoty 30 zł. a. w. uwiadamia niniejszem tegoż niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Szumilę, że w celu doręczenia mu uchwały sądownej z dnia 24 maja 1887 do L. 468 i dalszych w tej sprawie egzekucyjnej zapasę mających uchwał, ustanowiony został przez podpisany c. k. sąd dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie Jędrzeja Ciesielskiego gospodarza z Wituszyniec i wzywa go, aby temu ustanowionemu dla niego kuratorowi informacyi swej udzielił, albo pełnomocnika sobie ustanowił i takowego tutejszemu sądowi oznajmił.
Z c. k. sądu powiatowego
Niżankowice, 27 czerwca 1888.

L. 8516 (4897 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej dr. Maksymiliana Trachtenberga przeciw Karolowi Biesiadeckiemu o 1000 złr., ustanowił kuratorem pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego, adwokata dr. Dębickiego z substytucją adwokata dr. Krobickiego i doręczył mu nakaz zapłaty z 1 sierpnia 1888 l. 8516
Kołomyja, 1 sierpnia 1888.

L. 8514 (4896 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej dr. Maksymiliana Trachtenberga przeciw Karolowi Biesiadeckiemu o 1500 złr. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego, adwokata dr. Dębickiego z substytucją adwokata dr. Krobickiego i doręczył mu nakaz zapłaty z 1 sierpnia 1888 l. 8514.
Kołomyja 1 sierpnia 1888.

L. 3631 (5044 1—3)
Andrychowski sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa Zbrodzkiego, Franciszkę ze Zbrodzkich Drutowiczową, Ignacego Zbrodzkiego Anton. Zbrodzkiego Antoninę Zbrodzką i Balbinę Zbrodzką że przeciw nim oraz Katarzynię lo Zbrodzkiej, 2o Skupińskiej Józef Dutkiewicz imieniem własnem oraz imieniem małoletnich Antoniny i Marjanny Dutkiewiczów Leopold Dutkiewicz i Elżbieta z Dutkiewiczów Dobrowolska wytoczyli pozew depr. 14 czerwca 1888 l. 3631 o uznanie prawa własności połowy realności pod lkons. 20 lwh. 28 w Andrychowie położonej, że dla nich kuratorem c. k. notaryusza Marcina Gayczaka z Andrychowa ustanowiono i do rozprawy w tym sporze termin na dzień 18 września 1888 wyznaczono.
Wzywa się zatem powyższych niewiadomych z życia i miejsca pobytu, aby albo na terminie wyznaczonym sami stanęli, albo ustanowionemu dla nich kuratorowi środków obrony przed terminem dostarczyli, lub wskazali sądowi innego pełnomocnika gdyż inaczej skutki z zaniebdania tego wynikłe sami sobie przypiszą.
Andrychów, dnia 30 czerwca 1888.

L. 5993 (4898 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia Sarę Slutzkier, Feigę Rolder, Schmilę Chusid, Lejeie Dörfler i Samsona Slutzker, że z powodu pozwu Szaji Kohn,

Salamona Marmorosza i Wilhelma Seklera przeciw Mendlowi Munerek, Milce Seidner, Ozijasowi Führer, Mendlowi Bergman, Abrahamowi Fund, Markusowi Fund i wyż wymienionym o wykreślenie praw zastawu wpisanych na rzecz pozwanych w stanie biernym wierzytelności Rudolfa Kurzweila w kwocie 35000 złr. m. k. intabulowanej na ewikcyi i praw Tomasza Petrowicza na dobrach Kamionka wielka z przyległościami Dobrowódka ciężących, na który wspólna obrona do 60 dni wniesioną być ma, ustanowionym został dla nich kuratorem adw. dr. Marmorosz ze zastępstwem adw. dr. Herdliczki i że rzeczą ich jest temuż kuratorowi potrzebną informację udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.
Kołomyja, 23 czerwca 1888.

L. 10773 (4949 1—3)
Jędrzeja Drozdowicza i Sebastjana Urbanowicza z miejsca pobytu niewiadomych zawiadamiamy, że dla nich ustanowiono adwokata dr. Steca kuratorem celem zastępowania ich w sporze wekslowym towarzystwa zaliczkowego w Jasle o zapłacenie kwoty 300 zł. i wzywamy ich, aby środki obrony kuratorowi podali lub innego pełnomocnika wymienili, gdyż inaczej skutki zaniebdania sami sobie przypisać będą musieli.
Tarnów, dnia 19 lipca 1888.
C. k. sąd obwodowy

L. 19135 (4954)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Emanuel Tilles” której używać będzie Emanuel Tilles, jako przedsiębiorca wyszynku napojów palonych w Krakowie podpisując takową „Emanuel Tilles”.
Kraków, dnia 20 lipca 1888.

L. 19136 (4951)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „F. A. Grigar”, której używać będzie Ferdynand Aleksander 2 im. Grigar, jako właściciel składu towarów galanteryjnych w Krakowie podpisując takową „F. A. Grigar”.
Kraków, dnia 20 lipca 1888.

L. 19688 (4953)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm p jedynezych firmy „G. Lazar”, której używać będzie p. Gustaw Lazar jako właściciel domu agencyjno-komisowego podpisując takową „G. Lazar”.
Kraków, dnia 20 lipca 1888.

L. 3039 (4990 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia p. Anielę Skrzyńską, dzieci Antoniego Skrzyńskiego jako to: Aleksandra, Eustachego i Amelię Skrzyńskich, że w sprawie Jana Grieswalda o wydzielenie z wyk. hip. l. 7 majątności Pobitno parcel nr. 80, 272, 273/1, 273/2, 274 wraz z prawem propinacyi w karczmie pod nr. 113 „Wierzbówka” zwanej utworzenie z nich osobnego ciała tabularnego i zaintabulowania go za właściciela tegoż celem doręczenia im uchwały zezwalającej na powyższe wydzielenie z dnia 3 lutego 1888 l. 636 kuratorem ad actum ustanowiono dla nich dr. Reicha adwokata w Rzeszowie i temuż uchwałę wmiarkowaną doręczono.
Rzeszów, dnia 3 maja 1888.

L. 10598 (4948 1—3)
C. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnych Franciszka Wendycza i Maryannę Wendyczową, że uchwałę z dnia 30 maja 1888 l. 8114 pozwalającą wpisu praw własności realności wyk. hip. 261 księgi gruntowej Strusina na rzecz Izraeli Hirszenhorna i Rozalii Hirszenhornej, doręczono kuratorowi adwokatowi drwi Mieczysławowi Gałęckiemu dla nieobecnych ustanowionemu.
Tarnów, 12 lipca 1888.

L. 777 (4964 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Przeworsku w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie przeciw nieobjętej masie spadkowej Salomona Mörsła i Markusowi Schiffmanowi o 312 złr. 50 ct. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Efroima Wolfmana kuratorem Piotra Swistka z Kańczugi i o tem kuranda celem strzeżenia swych praw zawiadamia.
Przeworsk, 9 lutego 1888.

L. 11608 (4987)
C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Tarnowie, podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Baruch Jacobowitz, Dzierzycielem firmy jest Baruch Jacobowitz, handlarz szmatami w Tarnowie.
Tarnów, 2 sierpnia 1888.

L. 15575 (4952 1-3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza księżeczki udziałowej na 100 zł. opiewającej, przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie dnia 15 kwietnia 1878 do l. 611 na imię Franciszka Grossa wystawionej, aby takową tutejszemu sądowi w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni przedłożyli, inaczej ta książeczka umorzona zostanie.
Kraków, dnia 15 czerwca 1888.

L. 5953 (4999 1-3)
Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Macieja Kurosa, Barbarę Borowiecką, Maryannę Biernatową i Katarzynę Sieroniową, że przeciw nim i spl. wniosła Anna Gronkowska pozew o własność i przepisanie hipotecznego ciała hipotecznego wykazem l. 17 ks. gr. gminy Kościemierz objętego, że dla nich kuratorem ad actum Antoniego Chojnickiego ustanowiono i termin do rozprawy ustnej na 10 września 1888 wyznaczono.

Wzywa się ich, ażeby się z ustanowionym kuratorem porozumieć lub innego zastępcę sądowi przedstawili.
C. k. sąd powiatowy.
Tarnobrzeg dnia 23 czerwca 1888.

L. 3063 (4861 1-3)
Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryę Bloch, że na wniesiony przeciw niej przez Jana Jurasa pozew de praes. 2 maja 1888 l. 3063 o zezwolenie na intabulację prawa własności realności pod lk. i lwh. 95 w Jawiszowicach termin do ustnej rozprawy na dzień 28 sierpnia 1888 o godzinie 9 z rana wyznaczono i że kuratorem dla niej adwokata dr. Gąsiorowskiego ustanowiono.

Wzywa się ją zatem, aby kuratorowi potrzebnej informacji udzieliła lub innego pełnomocnika sobie wybrała.
C. k. sąd powiatowy.
Oświęcim, dnia 2 lipca 1888.

L. 23746 (4825 1-3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 4go czerwca 1888 l. 23746 wniosła Taube Sara dw. im. Landau prawnabywczyni Wity Bernstein w sporze przeciw spadkobiercom Arona Jäger pto 1000 zł. m. k. czyli 1050 złr. w. a. prośbę o ustanowienie kuratora dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Liby Schumer i Zeliga Jäger, celem dreczenia tymże ts. uchwał l. 24331, 33296 i 33297/85 jak też i dalszych uchwał w powyższej sprawie wydać się mających ustanawiając dla nich adwokata dr. O. Standa kuratorem, a tegeż zastępcą dr. Bunda.
Wzywa się zatem Libę Schumer i Zeliga Jäger, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
We Lwowie, dnia 21 lipca 1888.

L. 5966 (4996 1-3)
W sporze drobiazgowym Gabriela Zimmana jako prawnabywcy Motia Blocha przeciw Szmilowi Krämer o 23 zł. 50 ct. w. a. ustanowiony został dla niewiadomego z miejsca pozwanego, Chaim Offenberger z Łanczyzna, kuratorem ad actum, a do rozprawy wyznacza się termin na dzień 17 września 1888 o 9 godzinie rano, w sądzie tutejszym.
Wzywa się zatem pozwanego, aby kuratorowi udzielił potrzebnych środków do obrony, albo innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi wskazał, inaczej bowiem skutki zaniebdania sam sobie przypisze.
C. k. sąd powiatowy.
Delatyn, 12 czerwca 1888.

L. 5341 (4881 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Sokalu ustanowił w sporze ustnym Salomona i Beili Steinbach przeciw Salomonowi Zigmann i towarz. o uznanie intabulacji prawa włas-

ności do 6/39 i 2/7 części realności pod l. 29 w Sokalu wyk. hip. l. 2054 dla niewiadomego z mijsca pobytu Herscha Zigmanna kuratorem p. adw. dra. Goldberga.
O czym się tegoż w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.
Sokal, 22 lipca 1888.

L. 3249 (4883 3-3)
Maurycy Seifter z Zabłocia wniósł do tutejszego c. k. sądu w dniu 27 marca 1888 do l. 1912 skargę przeciw Jędrzejowi Sillakowi z Babina na Węgrzech o zapłacenie 100 zł. w. a. do rozprawy sumarycznej wyznaczono ponowny termin na dzień 15 września 1888 godzinę 9 rano. Gdy miejsce pobytu pozwanego, tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. adw. dr. Bogdaniego w Żywcu.

Pozwany winien się zgłosić na powyższym terminie albo osobiście, albo wskazać swego zastępcę sądowi albo też swoje dowody udzielić kuratorowi.
C. k. sąd powiatowy
Żywiec, dnia 29 czerwca 1888.

L. 5747 (4962 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wincentego Butu, że przeciw niemu wniosła Franciszka Polkowa, skargę o 20 zł. 90 ct. którą dekretoowano do rozprawy drobiazgowej termin na 15 sierpnia 1888 g. 8 rano doręczono ustanowionemu dla kuratorowi c. k. notaryuszowi w Mielcu, Antoniemu Fibichowi.
Mielec, 14 lipca 1888.

L. 4500 (4993 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Sokołowie dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Dziewidka w sporze drobiazgowym Benjamina Blasera o 60 złr. w. a. w którym termin do rozprawy na 23 sierpnia 1888 wyznaczono, ustanowił kuratorem Walentego Kiliana ze Sokołowa.

Jest zatem rzeczą Jakóba Dziewidka z pomienionym kuratorem się porozumieć i wszystkie środki obrony podać lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sąd zawiadomić, gdyż skutki z zaniebdania tego wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.
Sokołów 1 sierpnia 1888.

Doniesienia prywatne.

Przeciw mółom
największy wybór różnych środków u
Alojzego Hübnera
Lwów, ulica Karola Ludwika l. 13
(dawniej eukiernia Rotlendera) 2143

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok
1888

nabyć można po cenie 2 złr. 60 ct.
w ekspedycyi
„GAZETY LWOWSKIEJ“
Zamiejscowi zechcą przysłać 2 złr.
70 ct., z których przypada 10 ct.
na opakowanie i list tractowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za
uiszczeniem należności z góry. Za pobran-
iem należności nie przesyłamy Szema-
tyzmu.

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 1 August 1888 stattgehabten vierten Ziehung der 4%igen 50-jährigen Pfandbriefe in Mark deutscher Reichswährung der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt wurden nachfolgende Nummer gezogen:

Mark 2000: 24 45 47 49 66 94 129 135 153 161 172 217 242 244 264 298 324 337 329 330 347 356 392 395 397 417 429 455 476 501 522 561 565 612 613 618 623 627 638 644 665 666 674 688 693 698 713 742 751 782 806 809 855 872 901 911 932 934 938 939 953 955 957 971 984 985 989 996 1005 027 033 053 108 110 127 153 165 181 223 272 284 299 348 366 423 431 443 491 540 581 601 620 623 624 631 643 649 653 672 674 701 753 770 785 796 801 817 884 962 967 972 2013 022 023 027 053 081 105 110 150 172 195 220 244 254 260 265 267 272 279 287 289 291 307 310 345 354 355 377 389 402 406 436 525 530 533 538 558 561 562 579 595 606 620 622 629 647 651 655 657 659 725 737 758 760 775 776 802 819 830 831 851 863 885 893 894 896 906 962 965 967 979 3118 130 135 142 145 161 163 173 179 185 189 227 244 257 266 271 275 277 280 285 336 373 393 405 408 423 476 499 5 2 508 532 537 549 568 570 603 606 642 660 663 664 679 688 689 703 704 720 740 791 837 860 880 883 886 901 905 922 969 979 993 4013 026 037 059 062 095 116 123 133 153 193 197 211 238 248 283 306 314 315 322 335 356 365 375 412 451 479 500 513 521 543 555 569 595 620 634 655 667 668 678 710 712 745 758 767 773 778 805 835 849 860 880 896 900 913 933 944 949 968 973 5 64 075 090 110 111 112 113 159 174 186 188 188 202 221 240 241 250 261 264 285 307 310 321 329 331 346 357 368 445 448 454 467 489 516 520 533 576 590 595 601 656 668 736 759 769 783 786 807 813 817 825 8 6 861 872 876 885 906 957 967 6003 003 011 013 036 038 056 063 072 079 092 119 124 151 183 211 249 281 292 293 299 306 309 314 332 335 393 398 402 415 422 454 463 485 491 528 535 536 561 565 568 580 629 635 637 650 669 704 714 725 760 772 792 797 800 802 824 844 931 939 7000 008 029 044 049 100 102 129 140 142 145 155 158 186 265 282 284 312 322 326 393.

Z drukarni Wł. Lenińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wornera.

(Zarządca Władysław J. Waser)

Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.

Mark 1000 1 12 15 24 38 40 60 66 72 73 78 94 125 138 140 148 165 188 201 234 248 265 287 289 305 328 359 381 405 422 447 450 472 479 493 516 539 547 566 585 586 589 608 611 620 624 627 658 664 681 692 722 729 732 738 739 746 751 802 818 847 860 901 926 971 984 985 1039 044 045 063 080 081 091 097 108 116 120 123 137 151 180 190 216 237 243 257 267 280 324 329 330 332 349 389 393 399 404 413 430 447 454 463 517 532 555 595 598 646 656 659 705 710 746 774 779 783 794 796 799 807 814 822 834 838 839 842 849 864 902 904 917 918 921 931 947 948 957 969 980 2011 016 039 077 112 123 156 172 176 184 193 199 233 237 261 279 291 308 314 315 326 348 367 370 385 393 394 408 428 494 505 511 516 542 556 566 618 635 636 653 684 740 749 759 762 765 771 790 796 812 821 827 832 836 869 886 913 926 948 969 970 988 2054 047 069 123 155 180 196 197 219 239 257 259 282 287 321 348 358 369 381 389 409 423 450 455 485 494 537 550 589 609 621 644 661 662 691 711 715 722 729 744 751 781 814 893 916 945 947 953 956 957 4015 047 074 091 106 114 130 132 169 171 185 196 198 199 209 226 304 348 365 374 396 415 434 441 460 486 488 502 511 588 589 601 622 626 655 691 698 739 742 754 756 779 816 851 860 878 912 918 920 934 937 946 948 949 974 979 987 997 5019 027 032 038 043 056 059 076 079 096 118 149 158 164 169 177 193.

Mark 2000 17 53 59 99 137 152 174 183 220 296 321 324 353 355 364 399 400 445 461 472 480 512 524 585 606 653 671 682 694 724 728 737 738 742 791 811 859 861 913 924 936 1017 027 082 191 218 317 350 362 439 496 532 581 593 634 665 735 737 820 838 833 914 980 994 2051 056 145 153 211 234 311 342 351 398 558 566 574 609 613 695 726 739 742 748 750 764 771 816 830 833 844 848 868 883 916 3008 012 132 205 239 270 274 278 336 342 366 402 420 433 437 522 561 612 673 777 799 801 883 892 951 977 4011 028 041 043 045 150 172 179 186 232 246 277 291 357 390 401 404 413 438 438 525 622 659 667 687 701 718 718 904 933 949 5011 057 102 186 192 237 287 299 330 391 413 422 456 467 513 526 538 568 605 659 690 715 748 777 837 848 834 908 990 6052 076 131 186 208 217 228 245 272 310 313 347 349 384 415 434 527 532 537 558 600 607 643 714 761 766 769 856 862 871 924 927 953 960 998 7013 028 071 088 159 183 203 300 402 434 429 489 501 531 621 645 661 730 808 810 827 845 881 982 989 990 999 9086 098 101 123 133 137 150 158 188 202 204 235 316 348 360 410 443 499 502 503 529 534 540 566 687 712 722 726 799 812 823 845 867 910 979 9004 032 094 105 139 157 177 189 295 313 365 385 388 407 450 480 558 607 56 764 794 829.

Mark 20000 5 32 68 77 88 95 96 104 129 144 170 175 195 205 252 275 312 313 355 362 378 386 401 408 431 447 475 477 513 521 538 573 581 93 615 619 634 675 693 694 708 710 728 732 743 768 787 788 803 836 841 849 874 880 888 891 894 896 939 951 954 961 981 1018 024 033 060 076 079 090 120 121 138 142 196 212 236 237 238 263 274 290 304.

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. November 1888 an bei der Hauptcaisse der Gesellschaft in Wien, sowie bei den Zahlstellen in Deutschland in deutscher Reichswährung.

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. November 1888 auf; die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgehakt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete bei den früheren Verlosungen gezogene 4%ige 10-jährige Pfandbriefe in Mark deutscher Reichswährung sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

Mark 200 99 100 111 168 203 212 293 316 411 422 434 439 444 458 469 485 487 490 491 494 497 500 502 505 536 548 559 589 590 594 595 601 602 606 607 618 670 671 680 683 738 741 791 799 829 846 907 917 1033 035 045 046 047 049 061 082 102 121 146 256 270 374 384 385 387 388 392 393 400 404 405 453 470 611 662 782 799 890 955 983 2002 036 042 070 073 076 0 7 153 156 162 166 175 176 179 181 249 341 342 349 357 372 373 374 426 465 518 705 722 723 820 821 822 823 824 840 932 960 999 3141 150 178 180 192 201 203 255 295 298 322 325 330 331 333 337 341 342 346 347 348 421 478 498 526 563 566 578 680 681 687 774 855 869 874 876 890 927 1124 147 149 218 246 469 501 502 504 517 688 787 814 815 854 872 873 906 927 935 937 939 940 941 5009 015 016 120 121 122 129 276 355 366 395 413 502 506 534 543 550 574 591 593 784 789 7-1 803 810 811 814 837 881 933 942 987 993 6005 012 014 074 083 090 095 104 120 131 132 204 217 235 286 294 295 297 2-8 332 333 338 370 371 383 397 399 421 555 601 642 647 654 655 731 732 734 741 744 761 781 805 834 853 854 954 988 999 7065 092 101 134 195 212 302.

Mark 1000 21 92 95 96 97 333 371 473 490 491 528 622 682 683 685 686 689 740 823 838 921 937 1024 029 083 400 402 406 407 427 493 559 563 653 691 697 866 956 960 2015 017 019 076 088 287 290 296 297 440 579 605 647 681 745 748 752 755 779 916 918 999 3118 201 213 292 510 511 520 701 712 733 4041 118 149 272 346 376 419 453 794 797 818.

Mark 2000 429 526 559 659 771 819 821 932 1001 003 007 008 254 263 346 389 615 797 987 2035 044 058 087 090 120 126 127 128 131 138 160 161 163 167 220 230 800 890 898 3088 095 416 436 879 934 4059 083 191 505 682 5020 106 122 244 262 392 398 435 592 675 685 881 883 885 999 6054 056 057 060 061 063 067 068 086 140 176 179 180 311 373 374 500 501 506 652 656 7-8 781 785 895 906 917 921 955 957 7166 169 173 208 740 821 824 8140 389 390 442 571 574 630 636 638 642 659 672 678 699 710 702 739 740 742 762 767 770 774 801 825 847 851 854 855 857 876 965 9008 013 015 028 039 161 265 289 291 292 317 322 323 784.

Mark 20000 72.
Wien, 1. August 1888.

Die Direction.

L. 22759 V.

C. k. uprz. kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska.

(50x2)

Dostawa materyałów drzewnych.

Na rok 1889 rozpisuje się za ofertami dostawa:

61.000 metrów sześciennych drzewa opałowego,
50.000 sztuk podkładów dębowych,
1.330 metrów sześciennych budulec i tartego materyału dębowego i
1.660 metrów sześciennych budulec i tartego materyału miękiego.

Oferty ostemplowane, opieczetowane i zaopatrzone w napis: „Oferta na materyały drzewne“, należy wniesć najdalej do 31 sierpnia b. r. godziny 11 przed południem w Zarządzie głównym w Wiedniu, albo też Dyrekcyi ruchu we Lwowie, równocześnie zaś jednak oddzielnie uiścić przy kasie jednego z wyż wymienionych miejsc, wadyum w wysokości 5 proc. wartości oferowanych materyałów.

Postanowienia licytacyjne, wykazy materyałów, jako też ogólne i szczegółowe warunki dostawcze, mogą być przejrane i otrzymane w biurach Zarządów materyałami w Wiedniu i Lwowie, lub też za uiszczeniem pocztowego, przesłane na wskazane miejsce.

Wiedeń, w lipcu 1888.

Rada zawiadowcza.

L. 1787

(4288 4-9)

JAN ŁOBOS

zegarmistrz

przedtem L. WEIGEL

we Lwowie ul. Teatralna l. 16.

poleca swój obfity

skład zegarków

złoty, srebrny i ślenny

sprowadzanych z pierwszorzędných fabryk, po cenach najumiarkowańszych

Naprawy wszelkiego rodzaju zegarów, maszyn grających, jako też odświeżenie antyków, uskutecznia sumiennie i pod gwarancją.

Konkurs.

Na podstawie uchwały Rady gminnej dnia 13 czerwca br. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego z roczną płacą 300 złr.

Płaca ta w niedalekiej przyszłości, a mianowicie z uchwalonym już przez Radę miejską i Wydział powiatowy utworzeniem szpitalu powiatowego w Dolinie, zostanie stosownie podwyższoną.

Termin do wnoszenia podań oznaczony się do dnia 10 października.

Z Magistratu

w Dolinie 7 lipca 1888.

Burmistrz.